

Fot. Arkadiusz Lorbiecki

Wydarzenie z Wymysłowa obiegło całą Polskę

PIJANY KIEROWCA UDERZYŁ W 90-OSOBOWĄ KOLUMNĘ MŁODZIEŻY

Str. 3

Prokuratura wnioskowała o areszt, co na to sąd?

100% POLSKIEGO KAPITAŁU

Tygodnik Tucholski

tygodnik.pl

ISSN 1234-6314

nr 42 (1807) 22 października 2026 cena 5,50 zł (w tym 5% VAT)

Reklama

SUPER CENA NA SZKŁA PROGRESYWNE!

+ BEZPŁATNE BADANIE OPTOMETRYCZNE

ZADZWOŃ I UMÓW WIZYTĘ!

501 713 717

EXPRESS OPTYK • obok NETTO

Tucholskie hospicjum buduje dom dziennego pobytu dla pacjentów onkologicznych

Rak to w domu temat tabu

A w takich miejscach o chorobie rozmawia się przy kawie


Fot. Piotr Paterski

Chorzy na nowotwór boją się rozmawiać ze swoimi bliskimi, bo niekiedy jest to także rozmowa o bólu i śmierci. Ale przy innych chorych mówią o tym chętniej, otwierają się, czują ulgę. Rozmowa staje się terapią. W domu dziennego pobytu dla pacjentów onkologicznych będą mogli to robić. Taki powstaje właśnie przy ul. Świeckiej w okolicach ronda – dzięki darczyńcom Stowarzyszenia Hospicjum imienia św. Małgorzaty w Tucholi. Jako pierwsi weszliśmy do środka. Str. 20

- Driftowali i stracili prawo jazdy! Interwencje m.in. na parkingu galerii Str. 5
- Kolejna miejscowość i plany budowy biogazowni Str. 9
- Co zgromadzili radni z Gostycyna? Zajrzyjmy do oświadczeń majątkowych Str. 10-11
- Ciasnota, brak sali rehabilitacyjnej i walka o godne warunki Str. 12
- Orlik na Osiedlu Leśnym czeka na nową nawierzchnię Str. 2
- Wielkie święto w gminie Cekcyn! Oto złote małżeństwa Str. 6

Reklama



9 771234 631605

indeks 367915

eprasa.pl 86fff87a78

Orlik na Osiedlu Leśnym czeka na nową nawierzchnię

Gmina Tuchola planuje wymianę nawierzchni boiska sportowego typu orlik na Osiedlu Leśnym. To odpowiedź na interpelację radnego Mariusza Góreckiego, który zwrócił uwagę na zły stan techniczny obiektu i zagrożenie dla jego użytkowników.

W interpelacji z 25 września radny **Mariusz Górecki** wskazał na pogarszający się stan techniczny boiska ze sztuczną murawą na Osiedlu Leśnym. Jak napisał, podczas spotkań z mieszkańcami regularnie otrzymuje sygnały o problemach z boiskiem. Niepokój wyrażają przede wszystkim rodzice i opiekunowie dzieci korzystających z obiektu. Sam radny również od dłuższego czasu obserwuje postępującą degradację infrastruktury.

Wśród najważniejszych problemów radny wymienił znaczne uszkodzenia nawierzchni, widoczne ubytki i nierówności, które mogą prowadzić do potknięć, skręceń i innych urazów. Zwrócił również uwagę na uszkodzone ogrodzenie, z którego wystają ostre, zniszczone elementy konstrukcyjne.

– Obiekt, który z założenia ma służyć rekreacji, aktywności fizycznej i promowaniu zdrowego stylu życia, w obecnym stanie może stanowić zagrożenie dla jego użytkowników – wskazał radny zarazem apelując do włodarza o zweryfikowanie stanu technicznego boiska i wskazanie doraźnych działań zabezpieczających.

Podsumowując Mariusz Górecki zawnioskował o rozważenie kompleksowego remontu obiektu, ujęcie go w planach budżetowych gminy oraz określenie przewidywanego terminu, w którym mieszkańcy będą mogli bezpiecznie korzystać z boiska.



Stan boiska niepokoi rodziców i opiekunów dzieci korzystających z obiektu.

Naprawy już wykonano, wymiana w planach

W odpowiedzi udzielonej 9 października, burmistrz **Tadeusz Kowalski** poinformował, że zlecono wycenę położenia nowej nawierzchni ze sztucznej trawy na boisku.

– Mając na względzie bezpieczeństwo użytkowników obiektu, gmina uwzględni wyżej wymienione zadanie w projekcie budżetu na 2027 roku – podał włodarz.

Burmistrz poinformował również, że w drugim tygodniu października wykonano naprawy ubytków w ogrodzeniu, furtce i nawierzchni boiska.

W swej odpowiedzi Tadeusz Kowalski nie odniósł się do innych propozycji wskazanych w interpelacji radnego – aktualizacji regulaminu obiektu oraz ustawienia czytelnych tablic informacyjno-edukacyjnych, które przypominałyby dzieciom i młodzieży o zasadach korzystania z boiska oraz konieczności dbania o wspólną infrastrukturę. Nie wskazał też konkretnego terminu planowanej wymiany nawierzchni.

Tekst i fot. Agata Wiśniewska

Mieszkańcy chcą utwardzenia dróg

We wrześniowych interpelacjach radna Barbara Drewczyńska zwróciła się w imieniu mieszkańców Legbąda, Łosin i Fojutowa o zaplanowanie w budżecie gminy na 2027 rok środków na utwardzenie dróg.

Barbara Drewczyńska zaapelowała w sprawie ulic Leśnej, Piaskowej, Krótkiej i Gajowej w Legbądzie. Wszystkie mają obecnie nawierzchnię gruntową, a niektóre ich odcinki zostały częściowo wysypane tłuczniem.

– Każda z tych ulic pokryta jest licznymi dziurami, nierównościami i wybojami, a czynności związane z wyrównaniem nawierzchni przez pracowników gminy przynoszą bardzo krótkotrwały i niewiele znaczący efekt – wskazała radna, prosząc burmistrza o zaplanowanie środków na ich remont w przyszłorocznym budżecie.

Mieszkańcy proponują utwardzenie ulic poprzez ułożenie płyt typu jumbo lub kostki brukowej.

Radna zwróciła się również o zabezpieczenie środków na utwardzenie drogi Łosiny–Fojutowo. To droga o nawierzchni gruntowej, z licznymi dziurami i wybojami, które utrudniają bezpieczny przejazd. Jak podkreśliła w interpelacji, z trasy korzystają nie tylko samochody osobowe, ale również autobus szkolny, który codziennie dowozi dzieci do szkoły w Legbądzie. Drogą dojeżdżają także mieszkańcy do ponad 20 zabudowań położonych wzdłuż niej. Jedną z proponowanych metod utwardzenia jest również ułożenie płyt typu jumbo.



Na zdjęciu ul. Piaskowa w Legbądzie.

W odpowiedzi na interpelacje burmistrz **Tadeusz Kowalski** poinformował, że gmina zaplanuje w budżecie na 2027 rok zadanie inwestycyjne dotyczące opracowania dokumentacji projektowej dla ulic w Legbądzie. W przypadku drogi Łosiny–Fojutowo opracowanie dokumentacji ma być uzależnione od możliwości finansowych gminy.

Agata Wiśniewska, fot. nadesłane

Ten ważny ośrodek na mapie powiatu obchodzi 20-lecia istnienia

Konferencja z okazji jubileuszu będzie dotyczyć przemocy seksualnej

Specjalistyczny Ośrodek Wsparcia dla Osób Doznających Przemocy Domowej w Tucholi obchodzi 20-lecie istnienia. To tutaj schronienie znajdują osoby, których historie zamknięte często w czterech ścianach, nawet trudno sobie wyobrazić. Ośrodek z okazji jubileuszu organizuje konferencję.



Konferencja pn. „Przemoc seksualna od doświadczenia do działania" odbędzie się w ramach obchodów międzynarodowej akcji „Białej Wstążki" oraz obchodów 20-lecia działalności Specjalistycznego Ośrodka Wsparcia dla Osób Doznających Przemocy Domowej w Tucholi. Zaplanowana jest na 4 listopada, w godzinach 10:00-12:30.

W programie konferencji jest panel, podczas którego przypomniane będą początki ośrodka i jego rozwój. Temat konferencji zostanie omówiony także w ramach panelu prawnego. Z pewnością interesujące będą praktyczne warsztaty z samoobrony i reagowania w sytuacji zagrożenia.

Patronat honorowy nad wydarzeniem mają Wojewoda Kujawsko-Pomorski i Kobiety w Centrum.

(pp)

Reklama

SKŁAD WĘGLA
• ekogroszek
• groszek
• orzech
• kostka
PELLET
Tuchola, Bysław, Cekcyn, Gostycyn
STAL ŻEBROWANA (pręt)
NAWOZY
609 068 202

TARTAK WUTKOWSKI
• tarcica iglasta sucha – sosna, modrzew
• tarcica liściasta sucha – dąb, brzoza, buk, olcha, jesion
• więźby dachowe
• deski szalunkowe 25 mm
• łaty 6x4, kontrłaty 6x2,5
• tarcica strugana/podbitki/deski tarasowe
• impregnacja zanurzeniowa/ciśnieniowa
DREWNO CERTYFIKOWANE
ŚLIWICE, ul. Starogardzka 45, tel./fax 52 334 00 93
www.tartakwutkowski.pl e-mail: biuro@tartakwutkowski.pl

DIAMOND FINANCE UBEZPIECZENIA
znajdziemy dla Ciebie najlepszą ofertę
Maciej Czoska
UBEZPIECZENIA
OC/AC MAJĄTEK SZKOLNE
ZDROWOTNE FIRMOWE GRUPOWE
TURYSTYCZNE
ul.Karasiewicza 3, 89-500 Tuchola tel. 883 005 269
Ponadto: sprzedaż biletów autokarowych zagranicznych SINDBAD

eprasa.pl 86fff87a78

Wydarzenie z Wymysłowa obiegło całą Polskę

Pijany kierowca uderzył w 90-osobową kolumnę młodzieży. Prokuratura wnioskowała o areszt, co na to sąd?

44-letni kierowca Seata Ibizy, który 15 października wieczorem na trasie Wymysłowo – Kiełpin uderzył w kolumnę pieszych wracających z manewrów wojskowych, miał ponad 1,2 promila alkoholu w organizmie. W wyniku zdarzenia trzy osoby zostały przetransportowane do szpitali. Prokuratura wystąpiła do sądu z wnioskiem o tymczasowe aresztowanie mężczyzny, ale sąd nie podzielił tego stanowiska.

Do zdarzenia doszło w czwartek (15 października) około godziny 22:20 na drodze między Wymysłowem a Kiełpinem. Kolumna uczestników zgrupowania oddziału przygotowania wojskowego, licząca około 90 osób, wracała z wieczornych manewrów do dworku w Wymysłowie, gdzie stacjonowała. W jej tył uderzył Seat Ibiza. W grupie były osoby w wieku od 14 do 17 lat, m. in. z Łodzi, Warszawy i Torunia. Pojazd prowadził 44-letni mieszkaniec gminy Tuchola. Jak poinformowała tucholska policja, badanie alkomatem wykazało u niego 1,24 promila alkoholu, a kolejne – 1,28 promila.



Trzy karetki, śmigłowiec LPR, straż i policja. Zmasowana akcja służb w Wymysłowie.

Trzy osoby trafiły do szpitali

Początkowo służby otrzymały zgłoszenie o trzech osobach poszkodowanych. Po przybyciu na miejsce ustalono, że obrażenia odniosło osiem osób. Ostatecznie troje małoletnich trafiło do szpitali z lekkimi obrażeniami. Dwie osoby przewieziono karetkami do placówek w Bydgoszczy, a trzecią, z urazem barku i podejrzeniem urazu głowy, przetransportowano śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego do szpitala w Grudziądzu.

Na miejscu interweniowały trzy zespoły ratownictwa medycznego, dwa zastępy straży pożarnej z Tucholi oraz załoga LPR i patrole policji.

Kierowca został zatrzymany i przewieziony do pomieszczenia dla osób zatrzymanych.


Kierowca Seata wjechał w tył 90-osobowej grupy młodzieży.

Kierowca odpowie w warunkach recydywy

Sprawą zajęła się Prokuratura Rejonowa w Tucholi. Jak przekazał **Marcin Przytarski**, postępowanie prowadzone jest w kierunku kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości. Co istotne, podejrzany miał już wcześniej dopuścić się tego samego przestępstwa.

– Postępowanie prowadzone jest w kierunku kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości przez tę osobę. Tego przestępstwa ta osoba dopuściła się już w ramach tak zwanej recydywy – informuje Marcin Przytarski, prokurator rejonowy w Tucholi.

Jak dodaje, 44-latek przyznał się do winy. Prokuratura wystąpiła do sądu z wnioskiem o tymczasowe aresztowanie mężczyzny. Sąd jednak nie przychylił się do tego żądania.

– Wystąpiliśmy do sądu z wnioskiem o areszt tymczasowy, sąd tego wniosku nie uwzględnił. Zastosował wolnościowy środek zapobiegawczy w postaci dozoru policji, między innymi z uwagi na to, że uczestnicy zdarzenia nie odnieśli poważniejszych obrażeń ciała – wyjaśnia prokurator.

O materiale „Tygodnika Tucholskiego” było głośno w całej Polsce

Warto dodać, że wydarzenie z okolicy Wymysłowa obiegło całą Polskę. Kolejnego dnia trafiło do największych mediów ogólnopolskich, które cytowały artykuły, prezentowały zdjęcia i film „Tygodnika Tucholskiego”.

Agata Wiśniewska, (pp), fot. Arkadiusz Lorbiecki

Reklama

AUTO PL REJESTRACJE
AKCYZA, TABLICE, TŁUMACZENIA UBEZPIECZENIE OC/AC
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA REJESTRACJI POJAZDÓW
TUCHOLA • ul. Świecka 74-76 (przy rondzie) tel. 535-005-001

CUK UBEZPIECZENIA
MULTIAGENCJA ROKU 2024
My doradzamy, Ty oszczędzasz
MAJĄTKOWE
ŻYCIE I ZDROWIE
ROLNE
PODRÓŻE
FIRMA
KOMUNIKACJA
Tuchola, ul. Pocztowa 6
525 545 145
Godziny otwarcia:
pon. -piątek: 8–16, sobota: 9–12


PIO - DACH
Piotr Pasiński

• montaż wiązarów dachowych
• łacenie dachu
• deskowanie
• obijanie połaci dachowej membraną/papą
• montaż drewnianych zadaszeń tarasowych
Wielki Mędromierz 14, 89-520 Gostycyn
pasinskipiotr846@gmail.com
663 659 209

eprasa.pl 86fff87a78

Cech może być dumny. To najważniejsze, ogólnopolskie struktury rzemieślnicze

Andrzej Cybulski z ważną funkcją w Związku Rzemiosła Polskiego

Cech Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Tucholi od lat buduje swoją pozycję w powiecie tucholskim. Organizacja ta kształci kolejne pokolenia fachowców w regionie, ale i reprezentuje interesy rzemieślników na szczeblu ogólnopolskim.



Andrzej Cybulski przedsiębiorcą rzemieślnikiem jest od 4 lipca 1981 roku. W Cechu pełni rolę I Podstarszego.

Cech Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Tucholi może pochwalić się ciekawym wyróżnieniem. **Andrzej Cybulski**, który od ponad 40 lat należy do tej organizacji, na początku października dołączył do komisji rewizyjnej Związku Rzemiosła Polskiego, czyli największej i najstarszej ogólnopolskiej organizacji samorządu gospodarczego, zajmującej się reprezentowaniem i bronieniem interesów polskich rzemieślników oraz mikro, małych i średnich przedsiębiorstw.

Jak słyszymy od prowadzącego działalność w branży usług wodno-kanalizacyjnych, jest to wielkie wyróżnienie dla tucholskiego Cechu. Po regionalnych sukcesach i zasiadaniu w Kujawsko-Pomorskiej Izbie Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Bydgoszczy, Tuchola ma swojego przedstawiciela w najważniejszej rzemieślniczej organizacji.

Tekst i fot. Anna Czajkowska

Trudności w podróży pociągami na linii kolejowej numer 201

Od Bydgoszczy do Serocka będzie komunikacja zastępcza

Modernizacja linii kolejowej numer 201 nabiera tempa. W związku z postępującymi pracami od 25 października na odcinku Bydgoszcz Główna – Serock obowiązywać będzie zastępcza komunikacja autobusowa. Jej harmonogram podajemy przy artykule. Regionalnego przewoźnika dopytujemy o szczegóły.

Na trasie Bydgoszcz Główna – Maksymilianowo – Stronno – Wudzyn – Serock od 25 października (najbliższa niedziela) do 9 grudnia zaplanowane zostało wstrzymanie ruchu pociągów, co ma związek z modernizacją linii kolejowej nr 201 i pracami torowymi prowadzonymi na odcinku Maksymilianowo – Serock.

Z kolei w prowadzenie zastępczej komunikacji autobusowej na całym odcinku Bydgoszcz Główna – Serock wynika z braku przepustowości na odcinku Bydgoszcz – Maksymilianowo (przebudowa stacji Maksymilianowo).

Zastępcze środki mają być wystarczające

– Dołożymy wszelkich starań, aby ograniczyć wpływ prowadzonych prac na komfort podróży naszych pasażerów – podkreśla **Joanna Parzniewska-Marcinkowska**, rzeczniczka prasowa Arrivy.

W przypadku konieczności wydłużenia okresu zamknięcia ruchu torowego, komunikacja zastępcza zostanie zapewniona i będzie kursować według takiego samego rozkładu jazdy.

– Zamknięcia torowe na pozostałych odcinkach linii nr 201 będą realizowane najwcześniej w kwietniu przyszłego roku. O planowanych pracach torowych i związanych z nimi zmianach będziemy informować na bieżąco, po ich otrzymaniu od zarządcy infrastruktury – dodaje rzeczniczka.



Na trasie Bydgoszcz Główna – Maksymilianowo – Stronno – Wudzyn – Serock od 25 października do 9 grudnia zaplanowane zostało wstrzymanie ruchu pociągów i wprowadzenie komunikacji zastępczej.

Lista przystanków zastępczej komunikacji autobusowej:

- Rynkowo Wiadukt – parking obok firmy Vossloh.
- Bydgoszcz Główna – przystanek MZK Dworzec Główny.
- Maksymilianowo – przystanek autobusowy „Żołędowo-Koronowska”.
- Stronno – przystanek tymczasowy przy świetlicy.
- Wudzyn – przystanek autobusowy przy szkole.
- Serock – plac przed budynkiem dworca.

Źródło: arriva.pl

Szczegóły komunikacji zastępczej

Harmonogram zastępczej komunikacji autobusowej został opublikowany 15 października. W Serocku będzie następowała przesiadka do pociągu Arrivy w kierunku Tucholi, Chojnic i Czerska.

– Dojazd do przystanku Rynkowo Wiadukt realizowany będzie busem łącznikowym kursującym między dworcem kolejowym Bydgoszcz Główna, a przystankiem Rynkowo Wiadukt. Po przyjeździe autobusów zastępczych z kierunku Rynkowa następuje przesiadka do busa łącznikowego do Rynkowa Wiadukt. W drugą stronę – po przyjeździe busa łącznikowego z Rynkowa Wiadukt pod dworzec Bydgoszcz Główna następuje przesiadka na autobusy zastępcze do Serocka. Dojazd do przystanku Rynkowo Wiadukt obejmuje kursy na 3 zmiany w dni robocze. Bilety do/z przystanku Rynkowo Wiadukt (np. Tuchola – Rynkowo Wiadukt) będą honorowane na odcinku Bydgoszcz Gł. – Rynkowo Wiadukt – podaje Arriva.

Tekst i fot. Anna Czajkowska

Reklama





eprasa.pl 86fff87a78

Temat zgłoszony przez czytelników „Tygodnika” wrócił bardzo szybko

Driftowali i stracili prawo jazdy! Interwencje m.in. na parkingu galerii

Dwóch kierowców straciło prawa jazdy na trzy miesiące po tym, jak tucholscy policjanci przyłapali ich na driftowaniu. Obaj otrzymali wysokie mandaty i punkty karne. Jedna z interwencji miała miejsce na parkingu galerii w Tucholi. Dwa tygodnie temu „Tygodnik Tucholski” opisał zgłoszenia mieszkańców dotyczące regularnych, niebezpiecznych i głośnych zachowań kierowców właśnie w tym miejscu.



Policja w ostatnim czasie dwukrotnie zabierała prawo jazdy młodym kierowcom za niebezpieczną jazdę, w Tucholi i Bysławiu. Fot. KPP Tuchola

Do pierwszej interwencji w ostatnich dniach doszło na parkingu przy galerii handlowej w Tucholi. 19-latek z gminy Koronowo postanowił sprawdzić swoje umiejętności celowo wprowadzając samochód w poślizg. Zachowanie kierowcy zauważyli policjanci, którzy zatrzymali go do kontroli.

Za popełnione wykroczenie mężczyzna został ukarany mandatem w wysokości 2000 zł. Na jego konto trafiło również 10 punktów karnych – informuje oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Tucholi **Łukasz Tomaszewski**.

Poślizg, nadmierna prędkość i brak badań technicznych

Drugi przypadek odnotowano w Bysławiu. Na ul. Głównej 32-latek (mieszkaniec gminy Lubiewo), wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, celowo wprowadził samochód w poślizg. Następnie przekroczył dopuszczalną prędkość o 41 km/h.

Podczas kontroli funkcjonariusze ustalili także, że pojazd nie posiada aktualnych badań technicznych. Za popełnione wykroczenia kierowca otrzymał mandaty na łączną kwotę 2500 zł oraz 21 punktów karnych. Policjanci zatrzymali również dowód rejestracyjny samochodu.

Obaj mężczyźni stracili prawa jazdy na trzy miesiące.

Policja przypomina o nowych przepisach

Jak zaznacza oficer prasowy tucholskiej policji, 30 marca 2026 roku weszły w życie przepisy regulujące odpowiedzialność za szczególnie niebezpieczne zachowania na drodze, w tym driftowanie i jazdę na jednym kole.

Policjanci apelują o rozsądek i przestrzeganie przepisów ruchu drogowego. Celowe wprowadzanie pojazdu w poślizg na ogólnodostępnych drogach i parkingach może stwarzać zagrożenie dla innych uczestników ruchu.

Mieszkańcy Tucholi interweniowali w redakcji „Tygodnika Tucholskiego”. Rajd pełnym... Seicento

W wydaniu „Tygodnika Tucholskiego” sprzed dwóch tygodni opisaliśmy głosy mieszkańców miasta, którzy zgłaszali niebezpieczne zachowania kierowców akurat na parkingu galerii Tuchola Park i w ciągu ul. Świeckiej. Kolejne zgłoszenia dotyczyły nie tylko ryzykownej, szybkiej jazdy, ale też nocnych hałasów. Tajemnicą poliszynela jest, że duże grupy młodych ludzi upodobały sobie parking galerii. Część zbiera się tutaj i zachowuje kulturalnie, ale jest też grupa, która zbyt intensywnie korzysta z otwartej przestrzeni, także w nocy. Odczuwają to mieszkańcy bloków znajdujących się m.in. na rogu ulic Cegielnianej i Świeckiej. Po ukazaniu się pierwszego artykułu z redakcją rozmawiały kolejne osoby z tej okolicy, osobiście i telefonicznie. Jeden z mieszkańców opowiedział nawet, jak na parkingu galerii w godzinach wieczornych widział „rajd” w wykonaniu Fiata Seicento, wypełnionego pasażerami.

Mieszkańcy dziękowali redakcji za podjęcie tematu z nadzieją, że cokolwiek w kwestii bezpieczeństwa i hałasu zmieni się.

(pp), fot. KPP Tuchola

kronika policyjna

- We wtorek 13.10 o godz. 12:25 w Tucholi na ul. Świeckiej na parkingu szkolnym kierująca Kią podczas omijania uderzyła w zaparkowanego Seata należącego do 55-letniej Chojniczanki. 19-letnia mieszkanka gm. Tuchola została pouczona.
- W czwartek 15.10 o godz. 13:00 w Bysławiu na ul. Głównej na parkingu sklepowym nieznany kierujący nieustalonym pojazdem uderzył w zaparkowanego Fiata należącego do 80-latki z gm. Lubiewo. Trwają czynności wyjaśniające w sprawie o wykroczenie.
- W piątek 16.10 o godz. 8:50 w Tucholi na ul. Bydgoskiej kierująca Audi podczas omijania uderzyła w zaparkowany pojazd tej samej marki. 28-letnią sprawczynię pouczono. Poszkodowana ma 34 lata. Obie panie są mieszkankami gm. Tuchola.
- Tego samego dnia w Tucholi policjanci zatrzymali 38-latka (zam. Tuchola), który posiadał przy sobie zawiniątko z suszem roślinnym. Wstępne badanie wykonane przy użyciu testera narkotykowego wskazało, że jest to marihuana. Mężczyzna trafił do policyjnej celi. 38-latkowi za posiadanie środków odurzających grozi do 3 lat pozbawienia wolności.
- W sobotę 17.10 o godz. 12:15 w Tucholi na parkingu sklepowym przy ul. Krzywej kierujący Hondą 86-latek (Tucholanin) uderzył w zaparkowanego Nissana, w którym nikogo nie było. Straty poniósł 73-latek z gm. Tuchola.
- Również tego dnia o godz. 12:40 w Lubiewie na ul. W. Witosa kierujący rowerem zjechał na przeciwległy pas ruchu i uderzył w Toyotę 41-letniego Tucholanina. 52-latek z gm. Lubiewo otrzymał mandat.
- W niedzielę 18.10 o godz. 15:30 w Żalnie na ul. Chojnickiej kierujący VW nie dostosował prędkości i na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem, a następnie wjechał do przydrożnego rowu. 19-latek z gm. Cekcyn przyjął mandat.
- W poniedziałek 19.10 policjanci zatrzymali 40-latka (zam. Tuchola), który posiadał przy sobie woreczek z suszem roślinnym. Wstępne badania narkotesterem wskazały, że jest to marihuana. Funkcjonariusze ustalili również, że mężczyzna jest poszukiwany na podstawie nakazu doprowadzeni wydanego przez Sąd Rejonowy w Tucholi. Zatrzymany został doprowadzony do Zakładu Karnego w Chojnicach, gdzie spędzi najbliższe 4 miesiące. 40-latkowi za posiadanie środków odurzających grozi do 3 lat pozbawienia wolności.

G.

kronika strażacka

- W środę 14.10 w Cekcynie na ul. Borowiackiej doszło do pożaru w bagażniku BMW. Na miejscu z ogniem walczyły OSP Cekcyn i JRG Tuchola.
- W czwartek 15.10 w Małym Mędromierzu strażacy pomagali zespołowi ratownictwa medycznego w zniesieniu pacjenta do karetki.
- W sobotę 17.10 w Raciążu na ul. Wczasowej doszło do pożaru sadzy w kominie domu jednorodzinnego.
- W poniedziałek 19.10 w Pruszczu i w Tucholi strażacy usuwali plamy powodujące śliskość na drogach.

G.

Ogłoszenie płatne



eprasa.pl 86fff87a78

Jubileusze małżeńskie – część pierwsza – Złote Gody

Wielkie święto w gminie Cekcyn! Oto złote małżeństwa

Taki rozmach trudno sobie przypomnieć. Na wspólnym świętowaniu spotkało się ponad 20 par małżeńskich z gminy Cekcyn. Relację z uroczystości, w której mieliśmy przyjemność uczestniczyć dzielimy na dwa odcinki. Druga część ukaże się w kolejnym numerze „Tygodnika". Dziś skupiamy się na bohaterach wydarzenia, którzy obchodzili Złote Gody, w związku z czym otrzymali medale prezydenta.

Gminny Ośrodek Kultury w Cekcynie wypełnił się uśmiechem, a także sentymentem, wspominkami z dalekiej przeszłości. A niekiedy osobistymi historiami sprzed lat... Aż 22 pary uczciły jubileusze małżeńskie w towarzystwie wójta gminy Cekcyn **Jacka Brygmana** i zastępczyni kierownika Urzędu Stanu Cywilnego **Anny Kosz**. Tradycyjnie z takiej okazji zaśpiewał chór Cisowianie. W związku z taką obfitością par, „Tygodnik Tucholski" relację z uroczystości dzieli na dwa odcinki. Dziś najmłodsi stażem otrzymujący Medale Prezydenta RP za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Przeczytajcie historie par, które obchodzą 50-lecie małżeństwa, czyli Złote Gody.

(pp), fot. Arkadiusz Lorbiecki



Danuta i Edmund Kowalscy



Bożena i Lech Sawiccy



Maria i Jerzy Kaniowie



Grażyna i Stefan Puchowscy w towarzystwie wójta Jacka Brygmana i zastępcy kierownika USC Anny Kosz



W środku Zyta i Eugeniusz Koszowie



Teresa i Edmund Puchowscy



Danuta i Andrzej Jaroszewscy



Grażyna i Paweł Chabowscy



Danuta i Eugeniusz Stosikowie

Gmina Cekcyn. 50. rocznicę ślubu obchodzą

- **Danuta i Andrzej Jaroszewscy mają dwoje dzieci: syna lekarza i córkę leśnika. Doczekali się 5 wnucząt. Pan Andrzej przez wiele lat związany był z leśnictwem, był m.in. leśniczym w Nadleśnictwie Tuchola, a w czasie pobytu w dawnym województwie zielonogórskim pełnił funkcję Nadleśniczego Terenowego. W 1988 roku podjął pracę w Państwowej Inspekcji Pracy w Bydgoszczy, gdzie pracował do emerytury. Pani Danuta była nauczycielką matematyki m.in. w Tucholi i Bydgoszczy, dodatkowo angażowała się w działalność harcerską. Z mężem poznała się na ślubie jego brata. Receptą na długoletnie małżeństwo są dla pary rozmowy również o trudnych problemach. Jubilaci od 2004 roku mieszkają w dawnej leśniczówce w Pustelni, w ciszy i spokoju hodują daniele.**
- **Bożena i Lech Sawiccy maja dwóch synów, dwóch wnuków i dwie wnuczki. Poznali się na zabawie w Zalesiu. Pan Lech ukończył Technikum Kolejowe, pracował w POM-ie w Tucholi, a następnie otworzył własny zakład stolarski, który prowadził do emerytury. W tym czasie przez 12 lat pracował w Norwegii. Obecnie czas wolny spędza na realizacji hobby, jakim jest m.in. wędkarstwo. Pani Bożena pracowała jako księgowa. Ich przepisem na przeżycie tak wielu lat razem jest wzajemne zrozumienie, wsparcie i wybaczanie.**
- **Maria i Jerzy Kaniowie mieli jednego syna, mają troje wnucząt: Miłosza, Martę i Paulinę. Pan Jerzy pochodzi z Cekcyna, Pani Maria z Iwca, a poznali się na zabawie w Brzoziu. Pani Maria pracowała przez 10 lat w tartaku w Wierzchucinie, potem w zakładzie krawieckim w Tucholi, natomiast pan Jerzy po szkole zawodowej budowlanej pracował w transporcie, a następnie przez 40 lat był operatorem koparki. Państwo Kaniowie przez 27 lat mieszkali w Tucholi, skąd wrócili do gminy Cekcyn i mieszkają już 21 lat w Cekcynie. Są bardzo dumni z wnucząt i synowej.**
- **Teresa i Edmund Puchowscy z Wysokiej mają dwoje dzieci, trzy wnuczki i wnuka. Poznali się dzięki wspólnym znajomym. Pan Edmund pracował w Bydgoszczy w ZMTech jako ślusarz-tokarz, pani Teresa zajmowała się domem i dziećmi.**
- **Grażyna i Stefan Puchowscy mają jednego syna, wnuka i dwie wnuczki. Znają się od zawsze. Pan Stefan pracował w PKP w Kolejowych Zakładach Łączności w Bydgoszczy, pani Grażyna również była związana z PKP jako dyżurna ruchu w Wierzchucinie. Mają wspólne pasje, które ciągle realizują, lubią wędrówki po górach, taniec i podróże po Europie.**
- **Grażyna i Paweł Chabowscy mieszkają w Cekcynie, mają syna i córkę oraz troje wnucząt. Pani Grażyna pracowała w ośrodku zdrowia w Cekcynie, a mąż przez 43 lata w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Bysławiu. Niegdyś mieszkali na tej samej ulicy i tak zawiązała się ich bliższa znajomość.**
- **Danuta i Edmund Kowalscy mają czterech synów i ośmioro wnucząt. Poznali się w zakładzie pracy – w tartaku w Wierzchucinie. Pan Edmund przepracował tam aż 47 lat. Wspólnie prowadzili też gospodarstwo rolne. Obecnie pan Edmund ma pasiekę, którą zajmuje się samodzielnie. Małżonkowie chodzą na grzybobranie, pani Danuta w wolnym czasie zajmuje się pracami manualnymi. Zgoda i wyrozumiałość cementują ich małżeństwo.**
- **Zyta i Eugeniusz Koszowie mieszkają w gminie Cekcyn od urodzenia, a poznali się na zabawie w Zdrojach. Mają dwójkę dzieci, trzech wnuków i wnuczkę. Pani Zyta pracowała w sklepie GS i wspólnie z mężem prowadziła gospodarstwo rolne, dodatkowo pracowała jako kucharka. Pan Eugeniusz pracował m.in. w Zakładzie Celulozy i Papieru w Świeciu jako elektryk, ponadto wspierał w działaniach społecznych swoją żonę, która przez 32 lata była sołtysem sołectwa Ludwichowo i przez dwie kadencje Radną Gminy Cekcyn.**
- **Danuta i Eugeniusz Stosikowie.**

eprasa.pl 86fff87a78

Wypadek z gatunku rzadkich

Z ulicy, przez chaszcze i skarpę, głęboko pod wodę Jeziora Zadwornego...

Droga, jaką pokonał Nissan Navara, robi takie samo wrażenie, jak sam fakt zanurkowania przez niego w jeziorze: 25 metrów od brzegu i 5 m pod wodą. Niebywałe jest chociażby to, że po zjechaniu łukiem drogi, auto ominęło wszystkie możliwe drzewa i „skorzystało" z wolnej przestrzeni nadającej się na stanowisko wędkarskie.



Nissan wraca na brzeg. Wcześniej był 25 m od brzegu, a po samoczynnym zjechaniu – 5 m pod wodą.



W tle w ciągniku sołtys Nowego Sumina Władysław Wysokiński. Dysponuje 50-metrową liną, która ułatwiła wyciągnięcie samochodu.

Nieczęsto mamy do czynienia z takimi historiami. Zwłaszcza, gdy zwrócimy uwagę na to, jak długi odcinek pokonał toczący się i nabierający prędkości samochód.

Do tego pechowego zdarzenia doszło w niedzielę 18 października około godz. 14.00. Gdy „Tygodnik" pojawił się na miejscu, po samochodzie nie było już śladu, ponieważ znajdował się całkowicie pod wodą, w dobrze znanym Jeziorze Zadwornym w Starym Suminie. Miejscowi strażacy i przedstawiciele Grupy Prewencyjnej WOPR Bory Tucholskie oczekiwali na przyjazd jednostki PSP z Bydgoszczy.



W akcji gościnnie wzięła udział także jednostka JRG z Bydgoszczy.

Wysiadł przy jednej z posesji, auto „ruszyło" dalej...

Na miejscu ustaliliśmy, że prosto do jeziora stoczył się okazały pick-up Nissan Navara. Okazało się, że wcześniej pokonał spory odcinek drogi prowadzącej ze Starego Sumina w kierunku Nowego Sumina. Jego kierowca wcześniej zatrzymał się przy jednej z posesji, po czym opuścił samochód. A ten przodem zjechał drogą z tutejszego wzniesienia, pokonał łuk drogi nad jeziorem i nie trafiliwszy w żadne z drzew, przejechał przez rów i zieleń, ze skarpy stoczył się do jeziora. Znalazł się całkowicie pod wodą. W aucie nikogo nie było.

Sytuację wyjaśniał właściciel samochodu, który towarzyszył służbom podczas akcji. Przekonywał, że hamulec ręczny był zaciągnięty, ale najwidoczniej musiał „puścić". Właściciel, Polak mieszkający aktualnie w gminie Cekcyn, a wcześniej w Wielkiej Brytanii (samochód również pochodzi z rynku brytyjskiego), był świadkiem tego zdarzenia, ale nie zdołał zatrzymać pojazdu. Samochód znalazł się 5 metrów pod wodą, 25 m od brzegu.

Sołtys w akcji

W Starym Suminie działali strażacy z Tucholi, Cekcyna i Nowego Sumina. Niezbędne było wezwanie jednostki PSP z Bydgoszczy, w której służą płetwonurkowie – Specjalistyczna Grupa Ratownictwa Wodno-Nurkowego JRG 1. Akcję wsparł miejscowy sołtys **Władysław Wysokiński**. Mógł skorzystać ze swoją sprzętu, bo posiada bardzo długą, 50-metrową linę.

Samochód wyciągnięto za pomocą liny, a sama operacja przebiegła bardzo sprawnie. Właściciel poniósł jednak duże straty, mimo że pewien ratunek powinno stanowić ubezpieczenie AC auta.

Piotr Paterski,
fot. Arkadiusz Lorbiecki

Reklama



Gmina Cekcyn. Dla ludzi w każdym wieku

Masz talent? Pokaż go na scenie – ostatnie dni na zgłoszenie

Lubisz śpiewać, tańczyć, grać na instrumencie, recytować, a może masz inne wyjątkowe umiejętności? To doskonała okazja, by zaprezentować je szerszej publiczności! Gminny Ośrodek Kultury w Cekcynie zaprasza mieszkańców do udziału w III edycji Gali Talentów Cekcyn 2026.

To wydarzenie skierowane do wszystkich mieszkańców gminy Cekcyn, którzy chcą podzielić się swoją pasją i pokazać, co potrafią. Niezależnie od tego, czy twoim żywiołem jest muzyka, taniec, występy sceniczne czy inna forma artystycznej ekspresji scena czeka właśnie na ciebie!

Gala Talentów Cekcyn 2026 będzie okazją do zaprezentowania umiejętności przez uczestników w różnym wieku. Konkurs zostanie rozegrany w pięciu kategoriach: 7-9 lat, 10-12 lat, 13-15 lat, 16-17 lat, 18 lat i więcej.

Zgłoszenia tylko do 23 października!

Osoby zainteresowane udziałem w konkursie powinny pamiętać o terminie. **Zgłoszenia przyjmowane są do 23 października 2026 roku.** Kartę zgłoszenia oraz regulamin konkursu można otrzymać w Gminnym Ośrodku Kultury w Cekcynie.

Gala talentów odbędzie się 6 listopada w GOK-u w Cekcynie, początek o godz. 17:00.

(pp)

eprasa.pl 86fff87a78

Zajrzeliśmy do nowych mieszkań!

Długa kolejka podczas dnia otwartego w Gostycynie

Możliwość obejrzenia mieszkań pokazowych w jednym z dwóch bloków przy ul. Maratońskiej w Gostycynie spotkała się z bardzo dużym zainteresowaniem. Ważna inwestycja powstaje dzięki Społecznej Inicjatywie Mieszkaniowej.

17 października (sobota) odbył się dzień otwarty, podczas którego można było obejrzeć mieszkania pokazowe i teren wokół dwóch identycznych, nowych bloków. Mieści się w nich łącznie 60 lokali o powierzchniach od 31,18 do 48,31 m². Budynki powstały przy ul. Maratońskiej w Gostycynie w ramach Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej „KZN – Bydgoski". W SIM-ie tym gostycyński samorząd występuje w roli wspólnika.



W lokalach, tak jak przewiduje standard „pod klucz", czekać będą: gotowe podłogi, wewnętrzna stolarka drzwiowa, okładziny ścian w łazienkach i ich wyposażenie, kuchenka z piekarnikiem i zlewozmywak oraz pomalowane ściany. Umeblowanie i pozostały sprzęt AGD pozostaną po stronie najemców.



Oczekiwanie na wejście do budynku wiązało się ze ścisłym przestrzeganiem procedur i czekaniem na rześkim, październikowym powietrzu. Gmina Gostycyn wpadła jednak na świetny pomysł: panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Gostycynie przygotowały dla wszystkich pyszną zupę gulaszową i słodkie wypieki.

Wizja odebrania kluczy coraz bliżej

Możliwość obejrzenia lokali oznacza, że inwestycja zbliża się ku końcowi. Przyszli mieszkańcy dwóch czterokondygnacyjnych bloków coraz śmielej mogą myśleć o tym, jak urządzą własne M. Mieszkania zostaną oddane w standardzie „pod klucz".

Dwa nowoczesne budynki, w których znajdują się m.in. windy i mieszkania przystosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, osiągnęły stan surowy zamknięty. Wykonawca, czyli firma Telmax z Człuchowa, prowadzi prace instalacyjne i wykończeniowe. Zakończenie prac zaplanowano na I kwartał 2027 roku. W lokalach na najemców czekać będą: gotowe podłogi, wewnętrzna stolarka drzwiowa, okładziny ścian w łazienkach i ich wyposażenie, kuchenka z piekarnikiem i zlewozmywak oraz pomalowane ściany. Umeblowanie i pozostały sprzęt AGD pozostaną po stronie najemców. W budynkach zaplanowano wspomniane windy oraz dodatkowe pomieszczenia gospodarcze. Do każdego mieszkania przypisane będzie także miejsce parkingowe.



Mieszkańcy Gostycyna z dużym zainteresowaniem oglądali nową inwestycję.

Niektórzy jeszcze myślą, pobrali dokumentację

Wśród osób, które zdecydowały się przyjechać w sobotnie przedpołudnie na ul. Maratońską, byli tacy, którzy najem mieszkania w ramach SIM-u dopiero rozważają. Zainteresowani chętnie pobierali dokumentację i omawiali plany mieszkań z przedstawicielami SIM-u oraz gminy Gostycyn. Formularze zgłoszeniowe, regulamin oraz szczegółowe kryteria punktacji można wciąż uzyskać w Urzędzie Gminy Gostycyn oraz na stronie internetowej samorządu. Do rozdysponowania pozostało jeszcze 21 mieszkań zarówno o mniejszym, jak i większym metrażu.



Na najmłodszych czeka już plac zabaw.

Nie dostaniesz kredytu? SIM jest alternatywą

Do wynajmu przekonywać może standard wykończenia „pod klucz", ale też ekologia i niskie rachunki, bo budynki zostały zaprojektowane z wykorzystaniem nowoczesnych rozwiązań: z pompami ciepła i instalacjami fotowoltaicznymi. Nie bez znaczenia pozostaje wymieniona już infrastruktura towarzysząca, jak miejsca parkingowe, komórki lokatorskie, bezpieczny plac zabaw czy windy. Samorząd, jak i SIM „KZN – Bydgoski", wielokrotnie przekonywali, że wybudowane przez nich mieszkania są szansą dla młodych ludzi i rodzin bez zdolności kredytowej. Obiekty są określane jako alternatywa dla zakupu mieszkania na rynku komercyjnym. O najem ubiegać mogą się osoby, które mają stabilne dochody pozwalające na regularne opłacanie czynszu, ale nie są w stanie uzyskać kredytu hipotecznego w banku.

Najemcy pokrywają 15 procent kosztów budowy lokalu w formie partycypacji. W zamian otrzymują możliwość bezpiecznego najmu z umiarkowanym czynszem i możliwość dojścia do pełnej własności mieszkania w przyszłości.

Tekst i fot. Anna Czajkowska

Reklama



Reklama



Reklama



eprasa.pl 86fff87a78

Kolejna miejscowość w powiecie tucholskim i konsultacje społeczne w sprawie planu budowy biogazowni

14 października rozpoczęły się konsultacje społeczne dotyczące projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki w Wielkim Mędromierzu, na której miałaby powstać biogazownia rolnicza. Potrwają one do 13 listopada. Procedura jest konsekwencją uchwały Rady Gminy Gostycyn z lipca 2025 roku o przystąpieniu do sporządzenia planu. W ramach konsultacji zaplanowano spotkanie otwarte i dyżur projektanta.



Na mapie zaznaczono obrysem działkę nr 3/3, na której miałaby powstać biogazownia rolnicza. Materiały UG Gostycyn.

Uchwała nr XIII/110/2025 dotyczy działki nr 3/3 o powierzchni 5,672 ha położonej przy drodze wojewódzkiej nr 241. Celem prac planistycznych jest dopuszczenie na tym terenie lokalizacji odnawialnych źródeł energii, w tym biogazowni rolniczej wraz z infrastrukturą towarzyszącą.

Projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (tzw. MPZP) przewiduje przeznaczenie działki pod produkcję energii. Dopuszcza budowę biogazowni rolniczej z zapleczem technicznym i administracyjnym, a także elektrowni słonecznej wraz z niezbędną infrastrukturą. Zakazuje natomiast lokalizacji elektrowni wiatrowych.

Inwestor złożył wniosek

W styczniu 2026 roku do Urzędu Gminy Gostycyn wpłynął wniosek spółki Axpo Biometan PL 3 z Warszawy dot. wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla budowy biogazowni rolniczej wraz z infrastrukturą towarzyszącą.

Przypomnijmy: jak informował wójt **Ireneusz Kucharski** w naszej publikacji z czerwca br., instalacja miałaby produkować maksymalnie 7 mln m³ biometanu rocznie, który byłby wtłaczany do sieci gazowej. Ostateczna wydajność miałaby zależeć od dostępności surowców. Planowana lokalizacja jest oddalona od najbliższego siedliska rolniczego o 400 m. Natomiast do wsi Wielki Mędromierz są około 2 kilometry.

W Karcie Informacyjnej Przedsięwzięcia (tzw. KIP-ie) wnioskodawca wskazał, że planuje zabudowę obiektami o łącznej powierzchni około 54.571 m², w tym służącymi do obsługi biogazowni o powierzchni 16.668 m². Powierzchnia terenów biologicznie czynnych ma wynosić 25.222 m².

Wśród planowanych substratów stałych wymieniono: odchody zwierzęce (pomiot kurzy, obornik świński, bydlęcy itp.), substraty pochodzenia rolno-spożywczego (m.in. wysłodki buraczane, kiszonki traw i kukurydzy, pozostałości przetwarzania ziemniaków i odpady rolno-spożywcze) oraz odpady przemysłu spożywczego (m.in. odpady czekoladowe i tłuszcze). Do substratów płynnych zaliczono gnojowicę oraz inne substraty pochodzące z przetwórstwa spożywczego, takie jak serwatka i wywar pogorzelniany.

Maksymalna łączna roczna ilość substratów, stosowanych w zmiennych proporcjach, miałaby wynosić 190.000 Mg, co daje średnio 520 Mg na dobę.

Projekt planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, która ocenia możliwe skutki realizacji jego ustaleń dla środowiska i zasobów naturalnych, jest dostępny w Rejestrze Urbanistycznym oraz w siedzibie urzędu przy ul. Bydgoskiej 8.

Spotkanie i dyżur projektanta

W czwartek (22 października) o godz. 15:30 w sali narad Urzędu Gminy Gostycyn odbędzie się spotkanie otwarte w sprawie projektu planu. Tego samego dnia o godz. 16:30 zaplanowano dyżur projektanta.

Uwagi do projektu planu należy składać do 13 listopada na formularzu dostępnym na stronie BIP gminy. Można je dostarczyć do urzędu, wysłać pocztą lub przekazać elektronicznie. W tym samym terminie przyjmowane są uwagi i wnioski dotyczące strategicznej oceny oddziaływania na środowisko.

Najpierw plan, potem decyzja środowiskowa

Po uchwaleniu planu miejscowego, co zdaniem wójta powinno nastąpić w grudniu, inwestor zamierza wystąpić o podjęcie zawieszonego postępowania w sprawie wydania decyzji środowiskowej. Dokumentacja ma zostać uzupełniona z uwzględnieniem ewentualnych zmian wprowadzonych do planu miejscowego.

– Ten wniosek środowiskowy będzie już uwzględniał ewentualne uwagi, które zostaną wprowadzone do planu miejscowego. Cały proces konsultacyjny jest zachowany, każdy może się wypowiedzieć, a wszystkie wnioski będą rozpatrywane – mówi wójt Ireneusz Kucharski.

Agata Wiśniewska

Pędził 154 km/h na trasie Motyl – Pruszcz. Jakie są konsekwencje?

33-letni kierowca znacznie przekroczył dopuszczalną prędkość na trasie Motyl – Pruszcz. W miejscu, gdzie obowiązuje ograniczenie do 90 km/h, jechał aż 154 km/h. Tucholscy policjanci ukarali go mandatem w wysokości 4000 zł, a na jego konto trafiło 14 punktów karnych.

Komenda Powiatowa Policji w Tucholi informuje, że do kontroli doszło w niedzielę 18 października. Tucholscy policjanci prowadzili pomiary prędkości na trasie Motyl – Pruszcz. Laserowy miernik wykazał, że kierujący samochodem 33-latek poruszał się z prędkością 154 km/h na drodze jednojezdniowej, dwukierunkowej poza obszarem zabudowanym. W tym miejscu limit wynosi 90 km/h. Mężczyzna przekroczył więc dopuszczalną prędkość o 64 km/h.

Jak ustalili funkcjonariusze, kierowca również wcześniej nie stosował się do ograniczeń prędkości. W związku z tym policjanci nałożyli na niego mandat w wysokości 4000 zł. Mężczyzna otrzymał także 14 punktów karnych, a jego prawo jazdy zostało zatrzymane.

Policjanci apelują do kierowców o rozsądek i przestrzeganie ograniczeń prędkości. Nadmierna prędkość zwiększa ryzyko wypadku i może mieć poważne konsekwencje zarówno dla kierującego, jak i innych uczestników ruchu drogowego.

(pp)

Reklama, ogłoszenie płatne

Wójt Gminy Śliwice
podaje do publicznej wiadomości,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Śliwicach oraz w Biuletynie Informacji Publicznej (BIP) w dniu 22.10.2026 r. został wywieszony, na okres 21 dni, wykaz nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży: niezabudowanych działek nr 85/5, 85/9, 85/10 położonych w Śliwicach. Nieruchomości stanowią własność Gminy Śliwice.

Wójt Gminy Śliwice
Daniel Kożuch

SKŁAD OPAŁU
poleca
• PELLET – PROMOCJA
• CEMENT – PROMOCJA
• WĘGIEL
• DREWNO OPAŁOWE
• MATERIAŁY BUDOWLANE
• BLACHY
• KOSTKA BRUKOWA
Bysław, ul. Przemysłowa 9
tel. 608 67 10 25, 602 52 16 69
DOWÓZ W CENIE

ZATRUDNIMY
pracowników
do pracy w Niemczech
w ogrodnictwie
Nie wymagamy znajomości j. niemieckiego
Kontakt telefoniczny
od poniedziałku do piątku
w godz. od 9:00 do 13:00
663-626-877

Agencja Ochrony BOS
dołączyła do rodziny GRYF
OCHRONA
Znasz nas jako BOS, od teraz jesteśmy GRYF
Łączymy siły, by zapewnić jeszcze wyższy poziom bezpieczeństwa
OCHRONA GRYF CHOJNICE
POSTAW NA NAJNOWSZE TECHNOLOGIE W OCHRONIE OSÓB I MIENIA
• projektowanie i montaż systemów alarmowych oraz CCTV
• nowoczesne aktywne systemy monitoringu wizyjnego oparte o analitykę AI
• całodobowe centrum monitorowania alarmów
NAJNOWSZE TECHNOLOGIE JUŻ TERAZ W TUCHOLI
GRYF OCHRONA MONITORING Sp. z o. o.
ul. Kaszubska 4, 89-600 Chojnice
biuro@gryf-ochrona.pl
GRYF-OCHRONA.PL
tel. (52) 397 57 24

eprasa.pl 86fff87a78

Co zgromadzili radni z Gostycyna? Zajrzyjmy do oświadczeń majątkowych

Gospodarstwa rolne warte miliony złotych, wysokie przychody z działalności gospodarczej, rozbudowane parki maszynowe i oszczędności w różnych walutach – tak przedstawia się majątek części radnych gminy Gostycyn. Wśród 15 członków rady są jednak również osoby, które nie wykazały nieruchomości ani znacznych oszczędności. Sprawdziliśmy oświadczenia majątkowe radnych za 2025 rok.

Funkcję przewodniczącego Rady Gminy Gostycyn pełni **Ryszard Sucharski**, natomiast wiceprzewodniczącymi są **Andrzej Kłos** oraz **Jan Misiak**. Średni wiek członków rady wynosi 58,4 lat. Niemal połowę jej składu – siedem osób – stanowią emeryci i renciści. Liczną grupę, obejmującą pięć osób, tworzą także radni związani z rolnictwem. W radzie zasiadają również przedstawiciele leśnictwa, oświaty, ochrony zdrowia oraz lokalnego biznesu. Ponadto troje radnych pełni równolegle funkcję sołtysów – **Katarzyna Henszczyk**, **Marek Kilichowski** i **Jerzy Ochała**.

Największym gospodarstwem rolnym i majątkiem nieruchomym dysponuje wiceprzewodniczący rady. Andrzej Kłos posiada gospodarstwo rolne o powierzchni 118,25 ha, którego wartość oszacował na 3,5 mln zł. Należą do niego również nieruchomości mieszkalne – dom i dwa mieszkania – oraz garaże. Dużym gospodarstwem, obejmującym łącznie ponad 65 ha, dysponuje także radny **Mateusz Sass**.

Najwyższe przychody z działalności gospodarczej wykazał radny **Marek Kilichowski** – jego firma osiągnęła w ciągu roku ponad 1,13 mln zł przychodu. Wysokie przychody, ale z gospodarstwa rolnego, odnotował z kolei Mateusz Sass – ponad 562 tys. zł, a ponadto około 200 tys. zł z dopłat i dotacji. Jeśli chodzi o roczne dochody ze stosunku pracy, na czoło wysuwa się **Adam Cymerys**, którego wynagrodzenie z tytułu pracy leśniczego wyniosło niemal 190 tys. zł brutto.

Pod względem parku maszynowego i floty pojazdów wyróżnia się Marek Kilichowski, który w swoim oświadczeniu wykazał blisko 20 ciężkich maszyn budowlanych i drogowych, ciągników oraz pojazdów dostawczych i osobowych. Imponujący park nowoczesnych maszyn typowo rolniczych posiada również Mateusz Sass.

Największe oszczędności zgromadził Andrzej Kłos. Radny 2025 rok kończył z obligacjami FIO o wartości 120 tys. zł, 5 tys. dolarów, 5 tys. euro oraz akcjami giełdowymi. Natomiast Jerzy Ochała posiadał 100 tys. zł na lokatach bankowych. Znaczące oszczędności mieli również Adam Cymerys (prawie 64 tys. zł) oraz Jan Misiak (około 25,8 tys. zł).

Skromniejszy majątek wykazali radni, którzy w oświadczeniach nie zadeklarowali nieruchomości, znacznych oszczędności ani pojazdów o wartości przekraczającej 10 tys. zł. Są to Katarzyna Henszczyk oraz **Dorota Konkolewska**. Żadna z nich nie posiadała również zadłużenia. Najniższym wykazanym dochodem wyróżnia się z kolei radny **Grzegorz Lorczak**, którego jedynym wskazanym w oświadczeniu przychodem jest dieta radnego w wysokości niecałych 10 tys. zł.

Tekst Agata Wiśniewska, fot. Anna Czajkowska



Katarzyna Henszczyk (l. 36)
– nauczycielka w Szkole Podstawowej w Gostycynie

Zarobiła:
- **wynagrodzenie – 100.753,69 zł,**
- **dieta radnej – 10.355 zł,**
- **dieta sołtyski – 7800 zł,**
- **czynności związane z pełnieniem obowiązków społecznych lub obywatelskich – 2649 zł.**

Posiada:
- **brak.**

Oszczędności:
- **brak.**

Pojazdy o wartości powyżej 10 tys. zł:
- **brak.**

Zadłużenie na 31 grudnia 2025 r. (powyżej 10 tys. zł):
- **brak.**

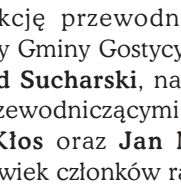

Dorota Konkolewska (l. 59)
– sprzedawca w Gminnej Spółdzielni „SCh" Gostycyn

Zarobiła:
- **wynagrodzenie – 48.488,76 zł,**
- **dieta radnej – 8640 zł.**

Posiada:
- **brak.**

Oszczędności:
- **brak.**

Pojazdy o wartości powyżej 10 tys. zł:
- **brak.**

Zadłużenie na 31 grudnia 2025 r. (powyżej 10 tys. zł):
- **brak.**



Mateusz Sass (l. 38)
– rolnik

Zarobił:
- **z tyt. prowadzonego gospodarstwa – przychód 562.954,18 zł, dochód 50.000 zł,**
- **dopłaty, dotacje, susza – ok. 200.000 zł,**
- **dieta radnego – 8910 zł – majątek odrębny,**
- **jako delegat izby rolniczej – 2826 zł – majątek odrębny.**

Posiada:
- **dom o pow. 260 m² wart 492.000 zł – współwłasność,**
- **gospodarstwo rolne – produkcja roślinna – o pow. 13,64 ha (własność) i 51,58 ha (dzierżawa) warte 800.000 zł – majątek odrębny**
- **budynek gosp. – chlewnia o pow. 200 m² wart 185.000 zł – współwłasność**
- **garaż o pow. 136 m² wart 75.000 zł – współwłasność**

Oszczędności:
- **brak.**

Składniki majątku ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł:
- **dwie przyczepy rolnicze z 2021 r. warte 60.000 zł,**
- **rozrzutnik obornika z 2021 r. wart 80.000 zł,**
- **talerzówka z 2020 r. warta 73.800 zł,**
- **agregat podorywkowy z 2020 r. wart 66.500 zł,**
- **rozsiewacz z 2021 r. wart 58.000 zł,**
- **opryskiwacz z 2025 r. wart 350.000 zł.**

Majątek odrębny.
- **ciągnik z 1991 r. wart 55.000 zł – współwłasność.**

Zadłużenie na 31 grudnia 2025 r. (powyżej 10 tys. zł):
- **kredyt płynnościowy w BS Koronowo o. Gostycyn – 120.000 zł,**
- **kredyt na zakup gruntów w BS Koronowo o. Gostycyn – 56.000 zł,**
- **kredyt na zakup gruntów w BS Koronowo o. Gostycyn – 103.000 zł,**
- **kredyt obrotowy na wznowienie produkcji rolnej w BS Koronowo o. Gostycyn – 59.200 zł,**
- **kredyt inwestycyjny na maszyny w BS Koronowo o. Gostycyn – 92.610 zł,**
- **kredyt obrotowy na wznowienie produkcji rolnej w BS Koronowo o. Gostycyn – 52.000 zł.**

Majątek odrębny.



Jerzy Ochała (l. 72)
– emeryt

Zarobił:
- **renta – 45.602,99 zł,**
- **dieta radnego – 11.400 zł,**
- **dieta sołtysa – 7800 zł,**
- **z tyt. pełnienia obowiązków społecznych – 5154 zł,**
- **inne – 4221,32 zł.**

Posiada:
- **dom o pow. 100 m2 wart 295.000 zł,**
- **działkę o pow. 0,1850 ha (z budynkiem w trakcie przebudowy) wartą 180.000 zł**
- **małżeńska wspólność majątkowa.**

Oszczędności:
- **lokaty o łącznej wartości 100.000 zł – małżeńska wspólność majątkowa.**

Pojazdy o wartości powyżej 10 tys. zł:
- **brak.**

Zadłużenie na 31 grudnia 2025 r. (powyżej 10 tys. zł):
- **brak.**



Ryszard Sucharski (l. 68)
– prezes Spółdzielni Mieszkaniowej w Kamienicy

Zarobił:
- **emerytura – 71.805 zł,**
- **wynagrodzenie za pracę – 56.760 zł,**
- **dieta radnego – 21.600 zł.**

Posiada:
- **mieszkanie o pow. 50,64 m² warte 70.000 zł,**
- **lokal handlowy o pow. 32,5 m² wart 10.420 zł,**
- **pawilon handlowy o pow. 26 m² wart 20.000 zł,**

wspólność majątkowa.

Oszczędności:
- **brak.**

Pojazdy o wartości powyżej 10 tys. zł:
- **brak.**

Zadłużenie na 31 grudnia 2025 r. (powyżej 10 tys. zł):
- **kredyt hipoteczny w Banku BGŻ – wart. początkowa 77.100 zł – spłacony,**
- **kredyt konsumencki w Alior Banku – wart. początkowa 84.700 zł – do spłaty 24.214 zł,**

rozdzielność majątkowa.



Andrzej Kłos (l. 67)
– rolnik, inwestor giełdowy

Zarobił:
- **emerytura – 73.602,89 zł,**
- **dochód z kapitałów pieniężnych – 20.928,11 zł,**
- **dieta radnego – 11.700 zł,**
- **IKZE zwrot środków zgromadzonych – 623,88 zł.**

Posiada:
- **dom o pow. 248,4 m2 wart 600.000 zł,**
- **mieszkanie o pow. 66,43 m² warte 477.000 zł,**
- **mieszkanie o pow. 50,49 m² warte 495.000 zł,**
- **gospodarstwo rolne o pow. 118,2548 ha warte 3.500.000 zł z budynkiem mieszkalnym i gospodarczym,**
- **garaż o pow. 37,5 m² wart 58.000 zł,**
- **garaż o pow. 13,75 m² wart 40.000 zł.**

Współwłasność.
- **Akcje – WXF 6000, BIO 400, PXM 601.**

Oszczędności:
- **5000 USD,**
- **5000 euro,**
- **papiery wartościowe Millenium Obligacji Klasyczny FIO kat. I – 120.396,58 zł**

Pojazdy o wartości powyżej 10 tys. zł:
- **BMW X5 z 2022 r. – własność.**

Zadłużenie na 31 grudnia 2025 r. (powyżej 10 tys. zł):
- **kredyt płynnościowy w gospodarstwie w PNB Paribas – 218.301 zł.**

eprasa.pl 86fff87a78



Jadwiga Zwolińska (l. 70)
– emerytka

Zarobiła:
- emerytura (Służba Więzienna) – 106.103,15 zł,
- dieta radnej – 10.530 zł.

Posiada:
- dom o pow. 240 m² wart 500.000 zł,
- działkę o pow. 936 m², na której posadowiony jest dom, wartą 60.000 zł.

Majątek odrębny.

Oszczędności:
- brak.

Składniki majątku ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł:
- Renault Twingo z 2011 r.

Zadłużenie na 31 grudnia 2025 r. (powyżej 10 tys. zł):
- brak.



Józef Kloska (l. 71)
– emeryt

Zarobił:
- emerytura – 63.565,43 zł,
- dieta radnego – 10.800 zł.

Małżeńska wspólność majątkowa.

Posiada:
- dom o pow. 99,2 m² wart 80.000 zł,
- działkę o pow. 781 m² pod budynkiem mieszkalnym wartą 10.000 zł.

Małżeńska wspólność majątkowa.

Oszczędności:
- brak.

Pojazdy o wartości powyżej 10 tys. zł:
- brak.

Zadłużenie na 31 grudnia 2025 r. (powyżej 10 tys. zł):
- brak.



Marek Kilichowski (l. 57)
–własna działalność gospodarcza

Zarobił:
- z tyt. prowadzonej działalności – 1.133.261,50 zł,
- dieta sołtysa – 7800 zł,
- dieta radnego – 7650 zł,
- inkaso – 415 zł.

Posiada:
- dom o pow. 111 m² wart 300.000 zł,
- gospodarstwo rolno-leśne o pow. 10,5 ha, z zabudową dom mieszkalny, warte 300.000 zł.

Małżeńska wspólnota majątkowa.

Oszczędności:
- brak.

Składniki mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł:
- Dodge Ram z 2021 r. – 120.000 zł,
- Volkswagen T4 z 2016 r. – 100.000 zł,
- Renault Master z 2014 r. – 10.000 zł,
- Citroen Jumper – 20.000 zł,
- Audi Q7 – 20.000 zł,
- Mercedes Arocs – 100.000 zł,
- Liebherr z 2009 r. – 130.000 zł,
- Hydrema MX z 2017 r. – 330.000 zł,
- Fastrac 3220 – 220.000 zł,
- Fastrac 3185 z 2000 r. – 100.000 zł,
- układarka do poboczy – 40.000 zł,
- dwie przyczepy Krampe – 100.000 zł,
- rębak – 10.000 zł,
- walec Aman – 40.000 zł,
- ładowarka Case – 70.000 zł,
- ładowarka Cat – 130.000 zł,
- ładowarka Kingway – 70.000 zł,
- koparka Kingway – 40.000 zł,
- naczepa – 50.000 zł.

Zadłużenie na 31 grudnia 2025 r. (powyżej 10 tys. zł):
- kredyt ratalny w Velo Bank – do spłaty 133.276 zł,
- kredyt ratalny w PKO SA – do spłaty 120.000 zł,
- kredyt ratalny w PKO SA – do spłaty 300.000 zł,
- kredyt w Banku PKO BP – do spłaty 150 zł,
- kredyt ratalny w PKO BP – do spłaty 100.000 zł,
- kredyt ratalny w PKO BP – do spłaty 60.000 zł,
- kredyt pod kontrakt w BS – do spłaty 700.000 zł.

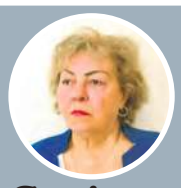

Grażyna Kida (l. 72)
– emerytka

Zarobiła:
- emerytura – 93.524,61 zł,
- dieta radnej – 12.000 zł,
- podnajem mieszkania w Warszawie (styczeń – marzec 2025 r.) – 3900 zł.

Posiada:
- dom o pow. ok. 200 m² wart ok. 350.000 zł,
- działkę o pow. 1251 m², na której posadowiony jest dom, wartą ok. 50.000 zł.

Własność.

Oszczędności:
- brak.

Pojazdy o wartości powyżej 10 tys. zł:
- brak.

Zadłużenie na 31 grudnia 2025 r. (powyżej 10 tys. zł):
- Alior Bank (konsolidacja) – ok. 76.006,73 zł,
- Kasa Stefczyka – ok. 20.812,57 zł,
- PKO BP (konsolidacja) – ok. 22.724,74 zł.



Jan Misiak (l. 68)
– emeryt

Zarobił:
- emerytura – 84.489,91 zł,
- przychód z SP w Pruszczu – 4289,05 zł,
- dieta radnego – 11.200 zł,
- z tytułu prowadzonego gospodarstwa – przychód 4200 zł, dochód 1200 zł.

Posiada:
- dom o pow. 231 m² wart 450.000 zł,
- gospodarstwo rolne – produkcja roślinna bez zabudowy gospodarczej – o pow. 1,5654 ha warte 67.000 zł,

Oszczędności:
- 25.868 zł.

Pojazdy o wartości powyżej 10 tys. zł:
- Opel Combo Van z 2008 r. wart ok. 7.000 zł.

Zadłużenie na 31 grudnia 2025 r. (powyżej 10 tys. zł):
- brak.

Wszystkie składniki mienia stanowią małżeńską wspólność majątkową.



Grzegorz Lorczak (l. 65)
– emeryt

Zarobił:
- dieta radnego – 9630 zł.

Posiada:
- brak.

Oszczędności:
- 11.547,24 zł.

Pojazdy o wartości powyżej 10 tys. zł:
- brak.

Zadłużenie na 31 grudnia 2025 r. (powyżej 10 tys. zł):
- brak.

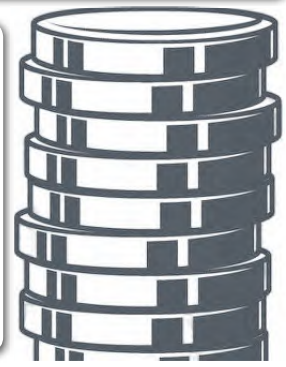



Joanna Sobczyk (l. 51)
– pielęgniarka w Szpitalu Tucholskim

Zarobiła:
- z tyt. prowadzonego gospodarstwa – dochód 56.084 zł – wspólność majątkowa,
- dieta radnej – 11.400 zł – małżeńska wspólność majątkowa.

Posiada:
- dom o pow. 138 m² o wartości szacunkowej 200.000 zł,
- gospodarstwo rolne o pow. 9,7400 ha, 0,89 ha lasu o wartości szacunkowej 400.000 zł – wspólność majątkowa
- zabudowę: budynki gosp., chlewnia, stodoła, garaż z kotłownią – małżeńska wspólność majątkowa.

Oszczędności:
- 21.371,36 zł,
- 9.464,35 zł w PPK.

Małżeńska wspólność majątkowa.

Składniki majątku ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł:
- kombajn Bizon z 1980 r.,
- ciągnik Ursus z 1989 r.,
- Renault Megane IV z 2018 r.,
- Mazda 3 z 2011 r.,
- Dacia Duster z 2011 r.

Małżeńska wspólność majątkowa.

Zadłużenie na 31 grudnia 2025 r. (powyżej 10 tys. zł):
- kredyt konsumencki w BS Koronowo o. Gostycyn – 4722,76 zł,
- kredyt konsumencki w BS Koronowo o. Gostycyn – 14.533,36 zł,
- kredyt konsumencki w Ikano Bank – 100.000 zł,
- kredyt hipoteczny w ING Banku Śląskim – 360.000 zł.



Adam Cymerys (l. 57)
– leśniczy leśnictwa Leontynowo w Nadleśnictwie Zamrzenica

Zarobił:
- wynagrodzenie – 189.653,18 zł,
- umowa zlecenia z Nadleśnictwem Zamrzenica – 4654,61 zł
- dieta radnego – 10.450 zł,
- inne – 240 zł,
- z tytułu prowadzonego gospodarstwa – przychód 2797,41 zł, dochód – 0 zł.

Małżeńska wspólność majątkowa.

Posiada:
- dom o pow. 144,70 m² wart ok. 500.000 zł,
- gospodarstwo rolne o pow. 3,58 ha (w tym dzierżawa 2,45 ha z Nadleśnictwa Zamrzenica) warte około 50.000 zł,
- dwie działki w Gostycynie o łącznej pow. 0,1498 ha (w tym z zakończoną budową domu jednorodzinnego) warte 30.000 zł.

Małżeńska wspólność majątkowa.

Oszczędności:
- 63.917,24 zł – małżeńska wspólność majątkowa.

Pojazdy o wartości powyżej 10 tys. zł:
- Honda CR-V z 2003 r. warta około 12.000 zł,
- Toyota RAV 4 z 2000 r. warta około 10.000 zł,
- Nissan Qashqai z 2020 r. wart 65.000 zł.

Małżeńska wspólność majątkowa.

Zadłużenie na 31 grudnia 2025 r. (powyżej 10 tys. zł):
- kredyt odnawialny w BS w Koronowie do kwoty 15.000 zł,
- pożyczka z Nadleśnictwa Zamrzenica na okres 5 lat na zakup samochodu do celów służbowych (Nissan Qashqai) w wysokości 35.000 zł – do spłaty 3498 zł,
- pożyczka z Nadleśnictwa Zamrzenica na cele mieszkaniowe na okres 5 lat w wysokości 30.000 zł – do spłaty 28.500 zł.

Małżeńska wspólność majątkowa.



Marek Kwasigroch (l. 43)
– rolnik

Zarobił:
- z tyt. prowadzonego gospodarstwa – przychód 75.000 zł, dochód 30.000 zł,
- dieta radnego – 10.800 zł,
- umowa zlecenie – 4302,48 zł.

Posiada:
- dom o pow. 103 m² wart 200.000 zł,
- gospodarstwo rolne o pow. 11,6057 ha warte 540.000 zł, zabudowa – budynek mieszkalny i budynki gospodarcze,

właściciel.

Oszczędności:
- brak.

Pojazdy o wartości powyżej 10 tys. zł:
- ciągnik rolniczy MTZ z 1995 r. wart 40.000 zł.

Zadłużenie na 31 grudnia 2025 r. (powyżej 10 tys. zł):
- brak.

eprasa.pl 86fff87a78

Ciasnota, brak sali rehabilitacyjnej i walka o godne warunki. Dzieci z SOSW w Tucholi potrzebują przestrzeni!

Ponad rok po złożeniu petycji do starosty tucholskiego, rodzice wychowanków Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Tucholi ponownie podjęli walkę o godne warunki do nauki i terapii dla swoich dzieci. Podczas spotkania z przedstawicielem władz powiatu mówili o przepełnieniu, braku miejsca na rehabilitację i barierach architektonicznych. Samorząd lokalny nie ma konkretnego planu na rozwiązanie tego problemu. Rodzice usłyszeli natomiast, że powinni nagłośnić sprawę i skierować list otwarty lub petycję do Ministerstwa Edukacji Narodowej.

Spotkanie odbyło się 7 października br. w murach tucholskiego SOSW. Z członkiem zarządu powiatu i zarazem naczelnikiem Wydziału Edukacji, Zdrowia i Sportu **Waldemarem Kierzkowskim** rozmawiała delegacja Rady Rodziców: **Angelika Pik**, **Magdalena Brzezińska** oraz **Anna Podgórska**. W rozmowach uczestniczył również dyrektor ośrodka **Tomasz Okrzyński** oraz jego zastępczyni **Magdalena Napiontek**. Strony były zgodne co do tego, że rosnąca liczba uczniów wymaga podjęcia konkretnych działań mających na celu poprawę funkcjonalności placówki.

Ośrodek noszący imię Kawalerów Orderu Uśmiechu mieści się przy ul. Piastowskiej 30, w budynku, w którym niegdyś funkcjonował żłobek. Na tyłach obiektu działa Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna. W bieżącym roku szkolnym do szkół specjalnych – podstawowej, branżowej I stopnia i przysposabiającej do pracy – oraz przedszkola uczęszcza 151 dzieci i uczniów. 55 z nich ma orzeczoną niepełnosprawność w stopniu lekkim, a 96 umiarkowanym lub znacznym. W placówce funkcjonuje 25 oddziałów. Ponadto 56 dzieci objętych jest wczesnym wspomaganiem rozwoju, a 12 uczestniczy w zajęciach rewalidacyjno-wychowawczych.



Waldemar Kierzkowski podkreślał, że rozbudowa szkoły będzie możliwa tylko przy pozyskaniu środków zewnętrznych.

Potrzeby rosną, miejsca brakuje

Przedstawicielki rodziców podkreślały, że nie mają absolutnie żadnych zastrzeżeń do opieki i wychowania dzieci przez kadrę placówki. SOSW traktują jak swój drugi dom. Sęk w tym, że szkolny budynek, który – wiadomo – z gumy nie jest, nie nadąża za rosnącą liczbą dzieci z niepełnosprawnościami i zmieniającymi się przepisami.

Przykładowo, od kilku lat obowiązuje zmienione rozporządzenie, zgodnie z którym w klasie lub oddziale, w którym znajduje się choćby jedno dziecko z niepełnosprawnością sprzężoną, liczba dzieci nie może być większa niż pięcioro. Wprowadzenie m.in. tych przepisów przyczyniło się do konieczności tworzenia większej liczby oddziałów (klas) w placówce. W miarę możliwości wydzielano dwie sale z jednej, stawiając ścianki działowe, a ze starszymi klasami lekcje prowadzone są także w świetlicy czy bibliotece. Uczestnicy spotkania ubolewali także, że w szkole brakuje odpowiedniego miejsca na salę rehabilitacyjną. W sferze marzeń pozostaje budowa placu zabaw dla dzieci, a nawet zamontowanie jednej huśtawki. Obecny teren uniemożliwia realizację takiego zadania.

– Brakuje nam przede wszystkim miejsca i o tym cały czas mówimy. Trudno zapewnić odpowiednie możliwości kształcenia czy w ogóle bytowania w takich warunkach, jakie mamy obecnie – podnosił dyrektor Tomasz Okrzyński.

– Od dziewięciu lat podnosimy ten problem. Sygnalizujemy kolejnym zarządom powiatu, że w tym budynku jest nam za ciasno – uzupełniała Magdalena Napiontek.

– Chcielibyśmy jako rodzice, aby te warunki się poprawiły. Serce się kraje, ponieważ dzieci, które mają problem z poruszaniem się, muszą chodzić po schodach. One naprawdę potrzebują



Dyrektor Tomasz Okrzyński przyznał, że jego zdaniem najlepszym rozwiązaniem byłoby wybudowanie zupełnie nowej szkoły, w pełni dostosowanej do potrzeb dzieci z niepełnosprawnościami.

miejsca. (...) Czy w szkole specjalnej nie może być normalnie? Przecież dzieci z problemami rodzi się coraz więcej – podnosiły z kolei przedstawicielki rodziców.

Dyrektor: potrzebna nowa szkoła

Zdaniem dyrektora najlepszym rozwiązaniem byłoby wybudowanie zupełnie nowego budynku. Pozwoliłoby to dostosować placówkę pod każdym względem do potrzeb osób z niepełnosprawnościami już na etapie projektowania. Aby spełnić oczekiwania, minimalna powierzchnia działki pod nową szkołę i jej otoczenie powinna wynosić około 1,5 hektara. Koszt realizacji takiej inwestycji Tomasz Okrzyński oszacował na 50-70 mln zł.

Sale nie powinny być zwykłymi klasami dydaktycznymi, ale pomieszczeniami, w których znalazłoby się miejsce zarówno na zajęcia, jak i na wypoczynek. Dlatego powinny być znacznie większe niż obecne. Jak zwracał uwagę stojący na czele placówki równie ważnym elementem – szczególnie w przypadku sal przedszkolnych oraz tych przeznaczonych dla dzieci z niepełnosprawnościami, które np. noszą pieluchy lub mają inne problemy fizjologiczne – byłoby usytuowanie toalet bezpośrednio przy klasach, a nie na korytarzu.

Rozbudowa szkoły pod znakiem zapytania

Waldemar Kierzkowski przyznał, że potrzeby Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego są mu znane od dawna. Przypomniał, że w 2024 roku pojawiła się hipotetyczna możliwość pozyskania środków na rozbudowę placówki. Powiat rozpoczął więc przygotowania do inwestycji. W 2025 roku wyłoniono nawet firmę, która opracowała dokumentację budowlaną. Plan zakładał rozbudowę nad salą gimnastyczną oraz nadbudowę piętra w skrzydle budynku w kształcie litery „L”.

Badania wykazały jednak, że fundamenty tej części, wzniesionej pierwotnie jako obiekt tymczasowy, są zbyt słabe, by można było bezpiecznie dobudować kolejną kondygnację. Konieczne byłoby wyburzenie skrzydła i postawienie go od nowa. Przebudowa oznaczałaby również wyłączenie szkoły z użytkowania na około dwa lata i utratę części sal lekcyjnych. Jak wyjaśniał naczelnik, byłoby to bardzo trudne do zorganizowania.

Przeszkodą są także pieniądze. Choć wcześniej dostępne były programy oferujące nawet 85-87 proc. dofinansowania, nie obejmowały wszystkich kosztów, m.in. instalacji wewnętrznych i wyposażenia. Zanim udało się uzyskać niezbędne zgody, nabory się zakończyły. Obecnie – jak przekazał Kierzkowski – nie ma programu krajowego ani wojewódzkiego, z którego powiat mógłby sfinansować rozbudowę szkoły.

Na razie tylko plany...

Jedyną konkretną zmianą, która w najbliższych latach może poprawić sytuację lokalową, jest przeniesienie Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej do budynku Powiatowego Centrum Wsparcia. Zwolniłoby to ponad 200 m² powierzchni, czyli miejsce na około 7-8 sal. Nie nastąpi to jednak wcześniej niż w 2028 roku. Przeszkodą są zasady trwałości projektu, z którego finansowano PCW (Urząd Marszałkowski nie wyraził zgody na wcześniejsze przeniesienie poradni).

Powiat rozważał również przejęcie budynku zamykanej szkoły w Kiełpinie, np. z przeznaczeniem na przedszkole. Ostatecznie uznano to rozwiązanie za nieopłacalne ze względu na wysokie koszty utrzymania obiektu.

Naczelnik wydziału edukacji wskazał natomiast na możliwość etapowej inwestycji. W pierwszej kolejności można byłoby wybudować od strony poradni nowe, dwukondygnacyjne skrzydło z windą, a po przeniesieniu tam uczniów przystąpić do remontu starszej części szkoły. To jednak na razie jedynie koncepcja, której realizacja zależy od pozyskania zewnętrznego finansowania.

List do ministerstwa, publiczna zbiórka?

Waldemar Kierzkowski zachęcał rodziców do podjęcia działań, które pozwoliłyby zwrócić uwagę ministerstwa na problemy szkolnictwa specjalnego w mniejszych miejscowościach. Jego zdaniem głos samorządowców i dyrekcji placówki jest w Warszawie mało słyszalny. Powiat kierował w 2024 roku pismo do ministerstwa, ale – jak zauważył członek zarządu powiatu – „ministerstwo nie ma obowiązku odpowiadania samorządom”.

Dlatego zaproponował rodzicom przygotowanie listu otwartego lub petycji do Ministerstwa Edukacji Narodowej. Zadeklarował pomoc starostwa w zredagowaniu dokumentu, który powinien zostać poparty możliwie dużą liczbą podpisów. Miałby on pokazać, z jakimi problemami infrastrukturalnymi mierzą się szkoły specjalne w mniejszych powiatach oraz skłonić przedstawicieli resortu do osobistego zapoznania się z warunkami, w jakich uczą się dzieci. Zachęcał również do złożenia formalnej petycji do Rady Powiatu Tucholskiego, co umożliwiłoby rozpatrzenie sprawy i dyskusję podczas sesji.

Waldemar Kierzkowski dopytywany o możliwość zorganizowania publicznej zbiórki pieniędzy przyznał, że powiat wcześniej nie brał takiego rozwiązania pod uwagę. Nie wykluczył jednak, że inicjatywa rodziców i nauczycieli mogłaby zapoczątkować realne działania na rzecz zebrania środków.

Tekst i fot. Agata Wiśniewska

eprasa.pl 86fff87a78

Powiatowe obchody Dnia Edukacji Narodowej

Praca trudniejsza niż do tej pory

W Zespole Szkół Licealnych i Technicznych im. Ziemi Tucholskiej w przeddzień święta nauczycieli odbyła się powiatowa uroczystość. Na wydarzenie złożyły się życzenia, wręczenie nagród starosty dla pracowników szkół ponadpodstawowych, a także ceremonia ślubowania na uczniów-rzemieślników.



Oficjalną część wydarzenia spuentowano wręczeniem stosownych gratyfikacji i kwiatów.

Na szczeblu powiatowym nauczyciele świętowali 13 października. Podczas uroczystości, w której wzięli udział przedstawiciele władz samorządowych i pracownicy starostwa z wydziału edukacji, podziękowano pracownikom: Liceum Ogólnokształcącego im. Bartłomieja Nowodworskiego, Zespołu Szkół Licealnych i Agrotechnicznych im. Leona Janty-Połczyńskiego, Zespołu Szkół Licealnych i Technicznych im. Ziemi Tucholskiej, Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego, Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej oraz Tucholskiego Centrum Edukacji Zawodowej.

Nowości nie zawsze są łatwe, ale potrzebne. Także w pracy z młodzieżą

Starosta **Andrzej Urbański** zwrócił uwagę na konieczność docenienia trudnej pracy nauczyciela, zwłaszcza w kontekście ostatnich wydarzeń w naszym kraju. Zdaniem samorządowca pracownicy oświaty wykonują obecnie trudniejszą pracę niż było to przed laty, bo nie zawsze dostęp do internetu i różnego rodzaju technologii może pozytywnie wpływać na współpracę z młodzieżą. Urbański zaznaczył, że nowe technologie są potrzebne i dobre, ale trzeba rozumieć i wiedzieć, jak z nich skutecznie korzystać.

Starosta miał też konkretne życzenia dla nauczycieli. Podkreślił, że chciałby, aby wszelkie wprowadzane reformy szkolnictwa miały charakter oddolny i były wypracowywane w porozumieniu z organami prowadzącymi, ekspertami, dyrektorami oraz nauczycielami. Opowiedział się przeciwko częstym zmianom, podkreślając, że edukacja kolejnych pokoleń potrzebuje stabilności oraz jasnej, długofalowej wizji. Życzył na koniec pracownikom oświaty niesłabnącej siły w pracy z młodzieżą, uniknięcia wypalenia zawodowego oraz nieustannego zapału do pracy.

Przyszli mistrzowie fachu

W wydarzeniu wzięli udział również członkowie tucholskiego Cechu Rzemiosła i Przedsiębiorczości oraz uczniowie z ZSLiA i ZSLiT, którzy przyjęli pasowanie Szablą Kilińskiego (najwyższe honorowe odznaczenie rzemieślnicze w Polsce) na uczniów-rzemieślników.

Tego aktu dokonali: Starszy Cechu **Andrzej Galinski** oraz Podstarszy Cechu **Andrzej Cybulski**. Uczniowie-rzemieślnicy, tj.: **Maksymilian Klunder** (mechanik pojazdów samochodowych), **Tymoteusz Pudlewski** (kucharz), **Filip Suchomski** (monter sieci i instalacji sanitarnych), **Maciej Beker** (elektryk), **Lena Stanisławska** (cukierniczka), **Marcel Piszczuk** (sprzedawca), **Wiktoria Franke** (fotografka) i **Aleksandra Kuberna** (fryzjerka) po pasowaniu złożyli uroczyste ślubowanie.

Wyróżnieni zostali także sami rzemieślnicy-pracodawcy za pracę i doświadczenie, którymi dzielą się z młodymi ludźmi oraz wspierają rozwój lokalnego rzemiosła. Są to: **Grzegorz Świetlik** i **Grzegorz Gwisdalla**.

Tekst i fot. Anna Czajkowska

Nauczyciele wyróżnieni nagrodą starosty:

1. Waldemar Ptak – dyrektor Liceum Ogólnokształcącego w Tucholi,
2. Alina Bonna – Liceum Ogólnokształcące w Tucholi,
3. Mariusz Krużyński – Liceum Ogólnokształcące w Tucholi,
4. Mateusz Ott – Liceum Ogólnokształcące w Tucholi,
5. Anna Szramka – Zespół Szkół Licealnych i Agrotechnicznych w Tucholi,
6. Ewa Domeracka – Zespół Szkół Licealnych i Agrotechnicznych w Tucholi,
7. Stanisław Kulczyk – Zespół Szkół Licealnych i Agrotechnicznych w Tucholi,
8. Dariusz Krygowski – Zespół Szkół Licealnych i Agrotechnicznych w Tucholi,
9. Magdalena Napiontek – wicedyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno – Wychowawczego w Tucholi,
10. Monika Elak – Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Tucholi,
11. Grażyna Karkoszka – Zespół Szkół Licealnych i Technicznych w Tucholi,
12. Justyna Grzonkowska – Zespół Szkół Licealnych i Technicznych w Tucholi,
13. Grzegorz Piłat – Zespół Szkół Licealnych i Technicznych w Tucholi,
14. Lucyna Witkowska – zastępca dyrektora Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Tucholi,
15. Piotr Karnecki – Tucholskie Centrum Edukacji Zawodowej w Tucholi,
16. Sylwester Mięsikowski – Tucholskie Centrum Edukacji Zawodowej w Tucholi.

Akcja z „Przystankiem Tuchola”

Młodzież z Dwójki namawia do noszenia odblasków! One ratują ludzkie życie

Młodzież z klasy 6c ze Szkoły Podstawowej nr 2 im. dra Kazimierza Karasiewicza odwiedziła Klub Samopomocy „Przystanek Tuchola”, aby opowiedzieć, jak istotne jest noszenie odblasków.


Uczniowie klasy 6c w towarzystwie nauczycielek i funkcjonariusza Tomasza Gaca przybyli do Klubu Samopomocy „Przystanek Tuchola”.

Uczniowie z tucholskiej Dwójki w towarzystwie nauczycielek i funkcjonariusza Komendy Powiatowej Policji w Tucholi **Tomasza Gaca**, przybyli do Klubu Samopomocy „Przystanek Tuchola” w celu przybliżenia akcji, w której biorą udział. Młodzież stanęła przed seniorami i opowiedziała o istocie noszenia odblasków, które nie powinny być dla nikogo kłopotliwe.

Dzięki nim jesteśmy bardziej widoczni

– Zachęcam, aby zakładać różnego rodzaju odblaski, niezależnie od tego, gdzie się znajdujemy. Poza miastem mamy obowiązek noszenia elementów odblaskowych. Wybierajmy też bezpieczne miejsca do przechodzenia przez jezdnie. Rozglądajmy się z ostrożnością, mimo iż przepisy prawa mówią, że mamy pierwszeństwo na przejściu dla pieszych. Gdy dojdzie do zdarzenia drogowego, to my poniesiemy bardzo dotkliwe konsekwencje – w postaci utraty zdrowia bądź nawet życia. Zachęcam do rozwagi na ulicy – zaznaczył policjant, po czym oddał głos młodzieży.


Odblaski naprawdę mogą uratować ludzkie życie. Pamiętajmy o tym.


Młodzież z Dwójki wspierał Tomasz Gac.

Uczniowie poinformowali, że prowadząc akcję, pt. „Odblaskowa Szkoła” nie chcą ograniczać się tylko do działań w swojej placówce. Pragną dotrzeć do innych osób, dlatego zdecydowali się odwiedzić Klub Samopomocy „Przystanek Tuchola”.

Z ilu metrów widać odblask?

Młodzież w swoim wykładzie zawarła kilka informacji i ważnych przesłanek. Pieszy bez odblasków jest widoczny dla kierowcy z odległości zaledwie około 20-30 metrów, a dzięki odpowiednio umieszczonym odblaskom odległość ta wzrasta do około 150-200 metrów. To naprawdę ogromna różnica. Wcześniejsze dostrzeżenie pieszego daje kierowcy czas na odpowiednią reakcję i rozpoczęcie hamowania. Dodatkowe sekundy mogą uratować komuś życie.

Należy także pamiętać, że noszenie więcej niż jednego elementu odblaskowego sprawia, że pieszy jest lepiej widoczny z różnych kierunków. Nie bez znaczenia jest umieszczenie odblasków np. na nadgarstkach, aby stale pokazywać pozycję pieszego poprzez odbijanie światła.

Młodzież na koniec spotkania rozdała członkom „Przystanku Tuchola” kamizelki i opaski odblaskowe, za co seniorzy byli bardzo wdzięczni.

Tekst i fot. Anna Czajkowska

eprasa.pl 86fff87a78

Piękno polskich parków krajobrazowych na fotografiach

W Tucholskim Ośrodku Kultury można oglądać wystawę prezentującą przyrodnicze perełki z całej Polski. Ekspozycja wpisuje się w obchody 50-lecia Suwalskiego Parku Krajobrazowego – pierwszego w kraju – oraz Dnia Krajobrazu, obchodzonego pod hasłem „Odkryj historię w krajobrazie!”.

Wystawa, na którą składa się osiemnaście plansz ze zdjęciami oraz trzy informacyjne, trafiła do stolicy Borów Tucholskich w związku z obchodzonym w tym roku jubileuszem 50-lecia Suwalskiego Parku Krajobrazowego – pierwszego tego rodzaju parku w Polsce. Wpisuje się również w tegoroczne obchody Dnia Krajobrazu.

Nie tylko ochrona przyrody

Uczestników piątkowego wernisażu (16 października) powitał dyrektor TOK-u **Piotr Mówiński**. W spotkaniu wzięli udział m.in. pracownicy Tucholskiego Parku Krajobrazowego i nadleśnictw, przedstawiciele lokalnych samorządów zajmujący się ochroną przyrody, a także uczniowie pierwszej klasy Technikum Leśnego oraz drugoklasiści ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Tucholi.

Piotr Mówiński podkreślił, że przez 50 lat funkcjonowania parków krajobrazowych udało się wiele zmienić w mentalności ludzi i ich podejściu do przyrody. Zaznaczył, że ważne było budowanie świadomości, jak traktować naturę, dostrzegać jej wartość i z nią współistnieć. Dyrektor TOK-u przyznał również, że fotografie prezentowane na wystawie skłaniają do docenienia piękna polskiego krajobrazu. Niezależnie od tego czy podróżujemy po Borach Tucholskich, czy po innych regionach kraju, wystarczy czasem spojrzeć za okno samochodu, by dostrzec, jak malownicze są mijane tereny. Nie krył przy tym sympatii do rodzinnych stron, podkreślając, że najładniej jest właśnie w Borach Tucholskich.

50 lat parków krajobrazowych

O parkach jako formie ochrony przyrody mówił **Remigiusz Popielarz**, dyrektor Tucholskiego Parku Krajobrazowego. Jak poinformował, w Polsce funkcjonuje obecnie 125 takich podmiotów. Działają w ramach 14 samodzielnych dyrekcji oraz 16 dyrekcji zespołów parków krajobrazowych, a opieką nad nimi zajmuje się łącznie blisko 700 osób.



Uczniowie tucholskiego Leśnika, oglądając fotografie przyrodnicze, dyskutowali o warunkach, w jakich zostały wykonane.

Dyrektor TPK przypomniał, że koncepcja ochrony krajobrazu w Polsce ma znacznie dłuższą historię niż same parki. O potrzebie takiej ochrony myślano już w latach 40. XX wieku, a bardziej konkretne propozycje pojawiły się w 1956 roku podczas Krajowego Zjazdu Państwowej Rady Ochrony Przyrody. Przedstawiono wówczas ideę Jurajskich Parków Krajobrazowych.

Kolejnym formalnym krokiem była inicjatywa PROP w 1964 r. dotycząca rozbudowy sieci rezerwatów oraz wprowadzenie dwóch nowych form chronionych: parków krajobrazowych i obszarów chronionego krajobrazu.



Otwarcia wystawy dokonali dyrektor TPK Remigiusz Popielarz i dyrektor TOK-u Piotr Mówiński.



Katarzyna Piotrowska przyprowadziła na wernisaż uczniów klasy drugiej ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Tucholi, aby mogli zobaczyć, jak przebiega takie wydarzenie.



Filip Bartz był zachwycony prezentowanymi zdjęciami.



Najmłodsi uczestnicy wystawy byli pod dużym wrażeniem wernisażu.

– Przyszłe parki lokalizowano w pobliżu dużych aglomeracji lub w odniesieniu do nich. Miały być miejscem turystyki i wypoczynku, a także odciążać parki narodowe od nadmiernego ruchu turystycznego. Koncepcja z lat 70. zakładała natomiast, że będą to również obszary, na których myśli się o ochronie przyrody, z zastrzeżeniem, że nadal będą one wykorzystywane gospodarczo, z poszanowaniem zasobów przyrodniczych – mówił Remigiusz Popielarz.

Przełom nastąpił w 1976 roku, kiedy utworzono Suwalski Park Krajobrazowy – pierwszy tego rodzaju obszar w Polsce. Tucholski Park Krajobrazowy na swoje jubileuszowe obchody czekał do ubiegłego roku, kiedy świętował 40-lecie istnienia.

Wystawę zorganizował Tucholski Ośrodek Kultury we współpracy z TPK. Ekspozycja będzie dostępna dla zwiedzających do 30 października. Jej uzupełnieniem są broszury zawierające wiele informacji o polskich parkach krajobrazowych.

Tekst i fot. Agata Wiśniewska

Death Cafe w Iwcu. „Dziady” i rozmowa o przemijaniu

W piątek (23.10) o godz. 17:30 w sali remizy OSP w Iwcu odbędzie się wydarzenie teatralno-poetyckie pod hasłem „Death Cafe”. W programie zaplanowano „Dziady” w wykonaniu grupy teatralnej Iwieckie Horalki działającej przy KGW.

Po przedstawieniu uczestnicy będą mogli wziąć udział w rozmowie o śmierci, odchodzeniu i odradzaniu się. Gościniami specjalnymi spotkania będą poetka **Joanna Hetman-Krajewska** oraz balsamistka **Karolina Poturalska**. Rozmowom towarzyszyć będą kawa, ziołowa herbata i świeża drożdżówka.

Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny.

(aw)

eprasa.pl 86fff87a78

horoskop

przygotowała **Wiedźma Agata**

Baran
Nie działaj w pośpiechu. Zastanawiaj się nad każdym ruchem, bo sprawy będą wymagały spokoju i powagi. Gdy już wszystko rozważysz, to zrozumiesz wiele rzeczy i to, że nie jesteś wcale w trudnej sytuacji. To tylko powierzchowne spojrzenie wprowadzi Cię w niepotrzebny niepokój. Przemyśl swoje zadania, a okaże się, że są szyte na Twoją miarę.

Byk
Na Twoim spokojnym niebie pojawią się chmurki niepokoju. Będzie w nich Twój lekki strach, domysły i wyobrażenia. Sytuacja wcale nie będzie pełna zagrożeń. To tylko Twoja wyobraźnia napisze czarny scenariusz. Zachowaj spokój i pozytywne myślenie. Gdy się wszystkiemu dobrze przyjrzysz, to przyznasz, że nie ma się, czym przejmować. Będzie dobrze.

Bliźnięta
Poradzisz sobie z niesprawiedliwymi zarzutami. Pomogą Ci bliscy i otoczenie. Ktoś specjalnie rozpuszcza nieprawdziwe plotki, żeby Cię zdenerwować. Na szczęście ludzie, którzy Cię znają, nie uwierzą w celowo rozpowszechniane pomówienia. Szybko się wyda, kto jest ich autorem. Nie wdawaj się w spór. Nie widząc spodziewanego efektu, plotkarz sam ucichnie.

Rak
Nie obgaduj ludzi, a jak już chcesz wyrazić krytyczne uwagi, zastanów się, do kogo mówisz. Twoje przekręcone słowa mogą trafić do adresata i nowy konflikt gotowy. Lepiej spójrz w przyszłość. Na horyzoncie widać już zapowiedzi ciekawych zdarzeń i poświęć im swoją uwagę, bo może być całkiem ciekawie. Będziesz miał sporo okazji, żeby zapisać się pozytywnie.

Lew
Możesz mieć przed sobą mur niechęci. Nie zrozumie Cię partner, powoli zaczną odsuwać się współpracownicy i ktoś zacznie rozpuszczać fałszywe plotki. Żeby tak się nie stało, staraj się tłumaczyć bliskim i otoczeniu co i dlaczego tak robisz. Gdy będziesz zrozumiany, to zyskasz wsparcie, a nawet rzeczywistą pomoc. Nie odrzucaj tego.

Panna
Będzie Ci zależało na spokojnej realizacji planów. Chociaż będziesz działał spokojnie bez obijania czyichś kostek i tak to się komuś nie spodoba. Może spotkać Cię mnóstwo zarzutów i krytycznych uwag. Nie zwracaj na to uwagi i rób swoje. Twoje niezłomne stanowisko odstraszy ludzi niechętnych i w ostatecznym efekcie będziesz miał niezbędny spokój do realizacji swoich zamierzeń.

Waga
Podejmując decyzje, w zasadzie nie popełnisz błędów. Pod warunkiem jednak, że zapoznasz się z problemami. Nie działaj na oślep w imię świętego spokoju, bo możesz przeoczyć coś bardzo istotnego. Więcej rozmawiaj, stawiaj pytania i staraj się dojść do prawdy. Decyzje podjęte w pośpiechu i te po przemyśleniach będą się znacznie różniły. Nie śpiesz się.

Skorpion
Ktoś podsunie Ci do wykonania jakąś pracę. Od początku wszystko Ci się spodoba, ale z nieznanych przyczyn będziesz zwlekał i marudził. Lepiej przystąp do pracy od razu i pilnie bacz na efekty. Na Twoje zadanie jest co najmniej kilku chętnych i raczej pojawi się konkurencja. Staraj się mieć pracę na takim poziomie wykonania, że już nikt Cię nie powstrzyma.

Strzelec
Ktoś świadomie będzie chciał wprowadzić Cię w błąd. Nie zdradzaj się z tym, gdy to odkryjesz. Wysłuchaj do końca, bo wtedy poznasz plany dalekosiężne, a nie będą one dla Ciebie przyjazne. Gdy je poznasz, będziesz miał czas na zorganizowanie sobie obrony. Odrzucisz przestrach i niepokój, a zaczniesz działać bardzo rozważnie. A wtedy nie daj sobie wmówić kolejnych głupot.

Koziorożec
Możesz potrzebować pieniędzy i to najlepiej w gotówce. Ktoś z otoczenia podpowie Ci jak ją zdobyć. I tu pojawi się problem, bo proponowane metody nie będą uczciwe. Znajdziesz się w trudnej sytuacji, bo z jednej strony gwałtowna potrzeba, a z drugiej nieakceptowalne metody. Mimo wszystko trzymaj się litery prawa, bo po czasie możesz mieć nieprzyjemności.

Wodnik
Czekają na Ciebie zadania i to całkiem niełatwe. Jeżeli przemyślisz każdy ruch, raczej nie popełnisz błędów. Jednak, gdy zaczniesz działać w pośpiechu i bez przemyśleń, może okazać się, że zdarzy Ci się wiele pomyłek. Lepiej zastanów się, co zamierzasz zrobić, a wtedy trzymaj się planów. Pochopne i nieprzemyślane decyzje mogą się obrócić przeciw Tobie.

Ryby
Z bliską osobą możesz poróżnić się w sprawach zawodowych. Oboje nie będziecie mieli racji. Dlatego wysłuchajcie kogoś, kto będzie chciał wam pomóc. Przede wszystkim uzbrójcie się w cierpliwość, następnie załóżcie, że możecie się mylić. Może wtedy wrócicie na właściwe tory niepewności i w sposób przemyślany zaczniecie szukać dróg wyjścia. Nie działajcie pochopnie.

kółko fortuny nr 42

W naszym kółku fortuny wystarczy odgadnąć podane hasło (ujawnione litery nie powtarzają się w haśle) i zadzwonić do redakcji w poniedziałek **o godz. 12.30** pod numer **52 334 88 88**. Numer konkursowy NIE JEST numerem premium. Opłata za połączenie zgodna z cennikiem operatora. Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią. Rozwiązań pasujących do łamigłówki może być kilka. W takim przypadku trzeba liczyć na szczęście i trafić w hasło, które wymyśliliśmy w redakcji.

kółko **fortuny**
Kategoria:
imię męskie

		A		C				E	

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Jo! Media spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Tucholi 89-500, ul. dra Karasiewicza 3 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Kółko fortuny". Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Tygodnika Tucholskiego".



Rozwiązanie kółka nr 41 „Szklanka" (rzecz).

nagrodę wygrywa:

Damian Remus z Tucholi
– zestaw książek ufundowany przez „Tygodnik Tucholski"

Nagroda do odebrania w redakcji.



krzyżówka nr 42

przygotowała **Bożena Olszewska**

POZIOMO:
1) jeszcze nie uczeń
4) 500 arkuszy papieru
5) produkt pszczeli
6) myśl przewodnia
9) uciekinier
13) część zdania
15) nie śpi w porzekadle
16) towary złej jakości
17) siarczyste i trzaskające
20) gruszka lub melon
23) bezleśny, porośnięty trawą step na Nizinie Węgierskiej
27) intencja, zamiar
28) gorące źródło, cieplica
29) wyprawiona skóra kozia
30) silnie pachnąca roślina ogrodowa
31) część kończyny po amputacji

PIONOWO:
1) wyłoży podłogę kafelkami
2) ciocia, wujek i kuzyni
3) opłata za szkołę
7) niezwykła rzecz
8) jesienne kwiaty
10) pantera śnieżna
11) średniowieczny list żelazny
12) otwór w igle
13) konna gra zespołowa
14) unosi się z komina
18) budynek straży pożarnej
19) norma postępowania
21) zapada w sądzie
22) bies, diabeł
24) zręczny uskok
25) pora roku
26) szturm, natarcie

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 22 utworzą rozwiązanie – przysłowie ludowe

Z rozwiązaniem krzyżówki trzeba zadzwonić do redakcji w poniedziałek **o godz. 12.00** pod numer **52 334 88 88**. Numer konkursowy NIE JEST numerem premium. Opłata za połączenie zgodna z cennikiem operatora.

Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Jo! Media spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Tucholi 89-500, ul. dra Karasiewicza 3 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Krzyżówka". Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Tygodnika Tucholskiego".

Rozwiązanie krzyżówki nr 41 „Przyjedzie pora, przyjdzie rada".

nagrodę wygrywa:

Grażyna Subocz z Raciąża
– 50 zł ufundowane przez Szkołę Jazdy Lech Różycki z Tucholi

Nagroda do odebrania w redakcji.

Uwaga! 20 października 2022 r. wprowadziliśmy zapis regulaminowy do konkursów: krzyżówki i kółka fortuny. Taka koncepcja ma na celu urozmaicić obie zabawy i dać szansę na wygraną większej liczbie chętnych uczestników. Zasada brzmi: Zwycięzczyni/zwycięzca jednego z konkursów (krzyżówki lub kółka fortuny) przez okres dwóch tygodni nie może wziąć udziału w konkursach (i w krzyżówce, i w kółku). Ponowny udział w konkursach jest możliwy w trzecim tygodniu/numerze „TT" przypadającym od momentu zwycięstwa. Przestrzeganie tej reguły będzie weryfikowane przez redakcję zarówno w momencie trwania telefonicznego przyjmowania odpowiedzi konkursowych, jak i podczas odbioru nagrody przez zwycięzczynię/zwycięzcę.

Zasada karencji dotyczy personaliów zwycięzców, jak również danego NUMERU TELEFONU, z którego padła zwycięska odpowiedź.

eprasa.pl 86fff87a78

Cennik ogłoszeń drobnych ważny od 1.12.2022 r.

Ceny ogłoszeń drobnych: zwykłe: do 20 słów – **10 zł**, do 30 słów – **20 zł**, do 40 słów – **30 zł**;
pogrubione: do 20 słów – **20 zł**, do 30 słów – **40 zł**, do 40 słów – **60 zł**.

Użycie na początku ogłoszenia znaku, litery, przedrostka lub słowa niezwiązanego merytorycznie z ogłoszeniem i mającego na celu zmianę alfabetycznej pozycji ogłoszenia w danej rubryce skutkuje **potrojeniem** ceny ogłoszenia. Ostateczną decyzję, czy takie użycie ma miejsce, podejmuje redakcja.

Osoba, która składa zlecenie na reklamę lub ogłoszenie drobne w „Tygodniku Tucholskim" zobowiązuje się do przestrzegania Regulaminu przyjmowania reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Tucholskim". Treść regulaminu dostępna w redakcji.

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy **do wtorku do godziny 16:00**. Można też je dostarczyć do jednego z naszych punktów przyjmowania ogłoszeń drobnych. Termin przyjmowania ogłoszeń do bieżącego numeru w poszczególnych punktach (poza redakcją gazety) może się różnić (zwykle ogłoszenie trzeba dostarczyć do wtorku do godziny 12:00). ***Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.***

Punkty przyjmowania ogłoszeń drobnych:
Tuchola: Redakcja „Tygodnika Tucholskiego", ul. Karasiewicza 3; **Gostycyn**: GS „SCh" sklep nr 7, Carrefour Express, ul. Bydgoska 17; **Śliwice**: sklep wielobranżowy „Sabina", ul. Dworcowa 4; **Bysław**: sklep p. Krzyżelewskiego, ul. Główna 61; **Kęsowo**: sklep „Farmer", ul. Główna 17; **Żalno**: sklep „Farmer", ul. Starowiejska 8; **Legbąd**: sklep p. Wolińskiego, ul. ks. Chudzińskiego 5a.

praca

Dam pracę

- Zatrudnię pracownika do montażu pokryć dachowych, praca na miejscu od poniedziałku do piątku, wymagane prawo jazdy kat. B, 603-674-175

nieruchomości

Sprzedam

- Działki z dostępem do jeziora, 3000 m², 50 zł/m², 512-551-865

Oddam w najem

- Dom wolnostojący 70 m², 3 pokoje, kuchnia, łazienka, fotowoltaika, kominek, wyposażony, nad rzeczką, Bielska Struga, 515-101-989
- Lokal do wynajęcia 64 m² w Tucholi, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój, ogrzewanie własne, c.o. etażowe, 694-862-196

kupno

- Pszenżyto kupię, 602-232-525
- Skupujemy bydło: byk do 15 zł/kg, jałówka do 14,50 zł/kg, krowa do 12 zł/kg, (52) 332-30-88, 606-167-635

różne

- Biuro Tłumaczeń – wszystkie języki europejskie + inne (44), Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), (52) 388-37-38, 602-739-670, grametwm@wp.pl
- Zwrot podatku + zasiłki: Austria, Anglia, Belgia, Holandia, Niemcy. Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8, 602-739-670, grametwm@wp.pl

usługi

- Adaptacja budynków, poddaszy, kompleksowe remonty mieszkań domów od A do Z, docieplenia budynków, malowanie, elewacje, mycie elewacji, polbruku, stawianie zadaszeń, wiat, tarasów, domków drewnianych, prace dekarskie, ciesielskie, płoty ogrodzenie, 725-530-485
- Dachy, ciesielstwo-dekarstwo, remonty dachów, krycie papą termozgrzewalną, budowa domów, sprzedaż pokryć dachowych z usługą 8% VAT, utylizacja azbestu, dachmaster.eu, 661-969-866
- Elektryk, 602-338-356, 784-700-127
- Kompleksowa budowa dachu, naprawy dachów, tarasów, balkonów, usuwanie przecieków, montaż, blacha trapezowa, blachodachówka, grzanie papy termozgrzewalnej, montaż parapetów, wymiana rynien, wszystko związane z dachem, wiaty, zadaszenia, garaże, domki, tarasy, 725-530-485
- Malowanie, szpachlowanie, podwieszane sufity, zabudowy, adaptacja poddaszy, płyty k-g, montaż paneli, obróbki po wymianie okien, malowanie elewacji, wolne terminy, 510-632-878

motoryzacja

Sprzedam

- Audi A3 1.6 B (2000), hak, stan dobry, badanie techniczne i OC aktualne, 3000 zł do negocjacji, 692-511-870
- BMW 520 D 2.0 190 KM (2015), różne rowery, waga sklepowa do 10 kg, krajalnica (ser, wędliny itp.), 793-741-541
- Fiat Ducato 14 2.5 D (1992), skrzyniowy, 6000 zł, Renault Trafic 1.9 D (2005), 9-osobowy, 667-255-043
- Hyundai i40 1.6 B (pierwsza rejestracja – 2014), 105.000 km, kombi, 32.000 zł, 606-694-038
- Opel Corsa 1.3 D (2011), 577-948-907
- Opel Meriva 1.6 D (2016), 160.000 km, zadbany, 607-526-003
- Skoda Octavia 2.0 B (2007), 170.000 km, czarna, kombi, bardzo ładna, 577-948-907
- Volkswagen Golf VI plus 1.4 B (2010), sprowadzony, zarejestrowany, 606-280-837
- VW Passat 2.0 TDI 150 KM (2017), kombi, klimatyzacja, LED, tempomat + komplet opon zimowych, zadbany, salon – Polska, 783-810-354
- Wózek inwalidzki elektryczny, hulajnoga elektryczna z siedzeniem, hak holowniczy Mercedes Vito, różne opony samochodowe, opony rolnicze 20-calowe, 793-741-541

Kupię

- Absolutnie auta dostawcze, osobowe, całe lub uszkodzone, skorodowane, stan i rok bez znaczenia, 516-955-473
- Absolutnie auta kupię osobowe oraz dostawcze, całe lub rozbite, na złom, z wyrejestrowaniem, 507-233-461

sprzedaż

- Agregat prądotwórczy, nowy, 4/6 kW, drzwi techniczne na budowę, lornetki Jena, komplet kół zimowych do Iveco, zamrażarka, 602-692-761
- Buraki pastewne, 280 zł/t, Stobno 14, 691-722-557, (52) 559-25-57
- Buraki pastewne, 667-313-250
- Byczek, jałóweczka, mieszańce, odsadki, 600-743-094
- Byczki i jałóweczki u Irenki, kolorowe, czarno-białe, polskie, 691-117-925, 886-793-508
- Drewno – czuby, 95 zł/m, możliwy transport, 793-059-486
- Drewno bukowe, suche, rozpałkowe, 604-560-593
- Drewno opałowe 200 zł/m3, 512-551-865
- Drewno opałowe gałęziówka sucha – dąb, buk, brzoza, 190 zł/mp, możliwość transportu jednorazowo 3,7 mp, 692-777-786
- Drewno opałowe, połupane, różnego rodzaju, 513-921-882
- Drewno opałowe, sosnowe, grube czuby, wałki, pocięte lub w całości, sezonowane, transport, 881-269-336
- Fotel rozkładany z funkcją spania, przy zakupie fotela łyżworolki gratis, 514-065-975
- Gęsi tuszki, żywe i okrasa, brojlery tuszki z gospodarstwa ekologicznego, Zalesie, 500-340-889
- Gęsi żywe lub ubite, żywione ekologicznie oraz okrasa i jaja gęsie, 884-813-123
- Gęsi, tuszki, okrasa, 506-154-156, 571-325-256
- Gryka, 2 zł/kg, 539-244-270
- Jałowica wycielona z cielakiem, mięsna oraz źrebaki 6-miesięczne, 504-472-126, 783-690-017
- Koparka świdrowa oraz glebogryzarka Weima, 797-482-250
- Króliki srokacze niebieskie – 2 samice oraz króliki mieszańce – samce i samice, 661-173-077
- Kurczęta brojlery, żywe, 4-tygodniowe, waga ok. 1 kg, 15 zł/szt., sprzedaż 9-10.11, dowóz darmowy, Bagienica, (52) 334-67-15 do godz. 21.00
- Kurczęta brojlery, żywe, 6-tygodniowe, waga powyżej 2,2 kg, 11 zł/kg, sprzedaż 24-27.11, dowóz darmowy, Bagienica, (52) 334-67-15, do 21.00
- Kurki odchowane oraz kaczki i gęsi, dowóz gratis, 600-539-790
- Kury roczne, 606-926-449
- **Łóżeczko dziecięce 120x60 wraz z materacem kokosowym oraz wózek dziecięcy, cena do uzgodnienia, Tuchola, 661-837-111**
- Owies jary, 3 t, 781-167-409
- Piasek (pospółka) oraz czarnoziem do ogrodu, 534-665-535
- Prosięta mięsne, 889-353-853
- Przyczepa Kogel, zarejestrowana, ważny przegląd, 8000 zł, 667-255-043
- Przyczepy rolnicze, 2 szt., opryskiwacz 600-litrowy, 692-739-091
- Ziemniaki Denar, uprawiane na oborniku, bez nawozów sztucznych, możliwość dowozu, 514-220-024
- Ziemniaki jadalne Denar, Piwonia, 510-442-221
- Ziemniaki jadalne Gala, Vineta, 502-550-514
- Ziemniaki prosto z kopca, 0,30 zł/kg, 507-269-991



Ogłoszenie płatne

Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska w Tucholi
ul. dra Karasiewicza 3
SPRZEDAMY LUB WYDZIERŻAWIMY:
• budynek usługowo-handlowy – Tuchola, ul. Sienkiewicza 25
• budynek sklepu spożywczo-przemysłowego – Bladowo 53
WYNAJMIEMY miejsce na reklamę (różne wymiary) na budynku przy paczkomacie obok Netto, Tuchola, ul. Pocztowa
608 748 281, 691 488 081

informator medyczny

SONUS-MED *Mariola Gwizdała*
Aparaty słuchowe, badanie słuchu
• dobór i sprzedaż aparatów słuchowych
• badanie słuchu • wizyty domowe
• ABR, otoemisja, terapia szumów usznych
• baterie • refundacja NFZ, PCPR, PFRON
piątek 9.00-17.00 **tel. 504 298 407**
TUCHOLA, ul. Świecka 53/2

auris med BADANIA SŁUCHU
APARATY SŁUCHOWE
refundacja z NFZ
poniedziałek, wtorek, czwartek 9.00-17.00
Tuchola, ul. Świecka 40
tel. 506-130-566

UROLOG
dr n. med. Bartosz Brzoszczyk
specjalista urolog, androlog
Miejskie Centrum Lekarskie
ul. Świecka 27, Tuchola
przyjmuje **poniedziałek** 17.00-20.00
tel. **52 33 433 44**

PRAKTYKA LEKARZA RODZINNEGO
Maciej Krauze
Bagienica 62, 89-520 Gostycyn
Wizyty prywatne w godz. 13:00-22:00
(w niedziele i święta po indywidualnym uzgodnieniu)
Możliwość wykonania USG na miejscu
info: facebook.com/krauze.gabinet
Tel. 791 029 403

Piotr Paterski (redaktor naczelny), tel. kom. 505 166 687 (e-mail: piotr@tygodnik.pl)
Kamil Tajl, tel. kom. 781 770 703 (e-mail: kamil@tygodnik.pl)
Agata Wiśniewska, tel. kom. 781 770 702 (e-mail: agata@tygodnik.pl)
Anna Czajkowska, tel. kom. 452 541 700 (e-mail: anna@tygodnik.pl)

Redakcja: 89-500 Tuchola, ul. dra Karasiewicza 3, tel. 52 336 30 50.
Biuro czynne od 8:00 do 16:00 (w soboty nieczynne), e-mail: biuro@tygodnik.pl, **tygodnik.pl**
Sport: Jarosław Kania (e-mail: sport@tygodnik.pl);
współpracują: Halina Gut, Hanna Szulwic; rubryki stałe: Aniela Czyżyk, Bożena Olszewska;
sekretariat, skład komputerowy i łamanie: Krzysztof Janikowski (e-mail: biuro@tygodnik.pl); korekta: Halina Gut;
wydawca: Jo! Media spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, 89-500 Tuchola, ul. dra Karasiewicza 3;
druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka 229, tel. 52 584 86 60.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji oraz zmiany tytułów dostarczanych tekstów.
Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, życzeń oraz listów od czytelników.
Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy.
Teksty artykułów, zdjęcia i wzory reklam są chronione prawem autorskim.
Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

DZIAŁ REKLAMY:
przedstawiciel na powiat tucholski: Kamil Tajl, tel. kom. 503 140 734, (e-mail: reklama@tygodnik.pl)
redakcja: Krzysztof Janikowski, tel. kom. 515 149 391, (e-mail: biuro@tygodnik.pl)
Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy do wtorku do godz. 16.00, a **reklamy i ogłoszenia ramkowe** do wtorku do godz. 12.00.

KLAUZULA INFORMACYJNA

Biorąc udział w dowolnym konkursie/plebiscycie i dostarczając do redakcji zdjęcie albo rozwiązanie konkursu/plebiscytu na kuponie, mailem, telefonicznie, za pomocą SMS-a czy w dowolny inny sposób, wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji tego konkursu/plebiscytu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska oraz dostarczonego zdjęcia na łamach Tygodnika Tucholskiego.
Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informuję, iż:

- administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Jo! Media spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Tucholi 89-500, ul. dra Karasiewicza 3.
- Pana/Pani dane osobowe będą przetwarzane tylko i wyłącznie w celu realizacji konkursu/plebiscytu, w którym Pan/Pani uczestniczy, na podstawie art. 6 ust. 1 pkt a wyżej wymienionego rozporządzenia
- Pana/Pani dane osobowe mogą zostać przekazane firmom Home.pl, ul. Zbożowa 4, Szczecin, Fibero Sp z o.o., ul. Wojska Polskiego 65, Bydgoszcz oraz Bild Presse Polska Sp. z o.o., ul. Żwirki 17, 90-539 Łódź w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu konkursu.
- Pana/Pani dane osobowe będą przechowywane do czasu zakończenia konkursu, a dane zwycięzców przez okres wymagany prawem oraz przez okres przedawnienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego.
- posiada Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody uzyskanej przed jej cofnięciem;
- ma Pan/Pani prawo wniesienia skargi do Prezesa UODO gdy uzna Pan/Pani, iż przetwarzanie Pana/Pani danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.;
- podanie przez Pana/Panią danych osobowych jest dobrowolne. Jednak konsekwencją niepodania danych osobowych będzie brak możliwości uczestnictwa w konkursie/plebiscycie.
- Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany ani nie będą podlegały profilowaniu.

eprasa.pl 86fff87a78

Gwarą borowiacką o... ofercie matrymonialnej!

Jezdem wysoka, mom modre oczi...

-...a figura to ci tako psiankna, że jak w niedziela z kościoła wyleza, to wsziskie ludzie na mnie ślepia wywalajo – wygłosiła kapitalny i przezabawny monolog Emilia Marczak ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Tucholi. Mogliśmy posłuchać go podczas Konkursu Gwary Borowiackiej organizowanego przez Borowiackie Towarzystwo Kultury i Muzeum Borów Tucholskich, pod patronatem medialnym Tygodnika Tucholskiego. Po dłuższej przerwie przechodzimy do finału publikacji konkursowych opowieści. (pp)



Emilia Marczak podczas prezentacji. Fot. Izabela Kriese – Foto Pułapka

Monolog pt. „Odpowiedź na ofertę matrymonialną" wygłosiła Emilia Marczak ze Szkoły Podstawowej nr 2 im. dra Kazimierza Karasiewicza w Tucholi

Szanowny Panie!

Siadóm ja pod jabłonku i pióra sia chwytóm, bo żym sia dowiedziała, że pon poszukuje towarziszki do życia. Ja by sia dycht rada ożaniła, jano tu do smantka chłopa nie moga dostać. A jak zamanowszy, kele naszy chałupy siadóm i tak durcham patrza, czy jaki brifkasz listu nie niejsie, czy sia jaki kawalir nie nadkrąca. Toć ja przecie nie do kija, jano do chłopa rosna. Jakby te nasze rajby mnieli do rychtu, to ja by sia chyba z radości w psianta użarła, a ksiandzu na msza śfianta dała. Aby pon sia lepsi ó mnia dowiedział – opisza ponu moja figura.

Jezdem wysoka, mom modre oczi, a figura to ci tako psiankna, że jak w niedziela z kościoła wyleza, to wsziskie ludzie na mnie ślepia wywalajo. Jano mam jedna mała fela. Na lewa golań tak ździepko utykom. Tak dycht ciemna to ja tyż nie jezdem, bo chodziłom do szkoły. A ten szkolny to był fest działt. On nom powiedział, po czim muchy zdychaju i jak gapa ma rok, to lejci w drugi rok.

Uświadamnióm pana, że pochodza ze wsi. Dawni bylim na frajce, a tero momy swoje gburstwo. Momy 58 morgóf ziamni, paranaście śfinióf, ofcóf, piantnaście klampóf, 2 richtich szkapóf.

W doma do kupy jest nas sidam – sztery siostry i trzech bratóf. Siostry sia dycht wsziskie ożanili. Jeden z bratóf je żonaty i jeździ na banie, drugi je zacionganty do wojska i jeździ na fligrze, a ten trzejci chycił sia dycht letkiego chleba, bo je za pisarka u Rosenwalda.

Jak pon widzi, to z dycht lepszejszej familiji pochodza, choć mój ojciec u Szulca klampy futrował, a matka na rezlonkach gansi pasła. Tero to my sia już z ty biedy wyżarli i do swoji pracharyji sia dogrzebali.

Jezdem srodze zorgowna. Toć ja i buksy potrafia narzóndzić, sztifle sztypować, a robota to ci mnie idzie tak od ranki, że niż chto sia obejrzi, to już móm dycht wszisko fertich. Do gospodarstwa tysz móm wszisko obzorgowane. Do spania – wyry, do mantlóf i kapeluszóf – knaki, para dychtownych klompóf, a łachóf i lumpóf to móm tycht pełno na górze wisieć.

Móm wuja ksiandza, to nóm chiba ślub za darmo da. Jakbym sia czasem ożanili, to pon wszisko oczymasz i pon bandzie ze mnie zadowolnióny. Toć ja i chałupa potrafia zadowolić. Potrafia bulwóf z zaklepónko ugotować, każdi jeden maltych moga wysztafirować.

Jak pon bandziesz kole naszi wsi pszejeżdżać, to niech pon choć na chwiełka do nos wlezie, bo u nos so durchom wrota ołpen na gości i w doma tysz zawdy chtoś je, to bym o tym naszym weselisku pogadali. Na tym kończa to moje pisanie. Pozdrawiom pona przez ucho od igły, niech pon nie zapomni o mnie nigdy, przez kosz od wiśni, niech pon ma mnie na myśli, bo nie chca zostać staro panno i przed piekłam kozy paść.

Bronisia Borowiaczka

Autorką monologu była Jadwiga Bystroń z Cekcyna, pow. Tuchola. Monolog opublikowany w publikacji M. Ollick „Maltych i grapa. Tradycja, specjały kuchni i inne ciekawostki z Borów Tucholskich"

Niczym we włoskiej pizzerii

Wtorkowe (13.10) późne popołudnie. Wnętrze gostycyńskiego GOK-u wypełniły włoska muzyka i zapach pizzy. Tego dnia w placówce odbyły się warsztaty kulinarne, w których udział wzięło prawie 20 młodych osób.



W roli kelnerek: Agata Rosentreter, Antonina Szablewska i Marcelina Kluska.

Młodzież działająca przy Gminnym Ośrodku Kultury w Gostycynie ponownie udowodniła, że bierze sprawy w swoje ręce. Wtorkowe, bardzo smaczne wydarzenie, było zwieńczeniem projektu, na który młodzi ludzie sami zdobyli środki z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Narodowego Centrum Kultury „Bardzo Młoda Kultura 2026-2028".



– Zaczęli od diagnozy gostycyńskiej szkoły, sami napisali projekt, wykonali kosztorys, jeździli na szkolenia do Bydgoszczy, Świecia, Chełmży i zdobyli 10 tys. zł dofinansowania. Z tej kwoty 5 tys. zł zdecydowali się przeznaczyć na Dolce Vita, czyli włoski dzień w Gostycynie, a kolejne 5 tys. zł na przyjemności i integrację – wyjazd do escape roomu, na paintball i gokarty – mówi **Ewelina Olejniczak-Muzioł**, instruktorka z GOK-u, pod której skrzydłami młodzi uczestniczyli w różnego rodzaju projektach. A teraz już sami je tworzą.

Włoski klimat

Zanim młodzi zaprosili mieszkańców Gostycyna do udziału w warsztatach pokazowych wypiekania pizzy, sami uczyli się tajników przygotowywania tego włoskiego przysmaku w restauracji Fiero w Tucholi. We wtorek pracowali już z wykorzystaniem półproduktów. Stoliki przygotowane w dwóch salach przeżywały prawdziwe oblężenie.



Na posterunku w „kuchni" – Klaudia Behrendt, Zuzanna Olejniczak i Nikodem Wamka.



Oj tak! Wypieki serwowane przez młodych smakowały!

– Nie spodziewaliśmy się aż takiego odzewu mieszkańców. Z drugiej strony młodzi zadbali o wszystko: włoską muzykę, dekoracje nawiązujące do włoskich lokali, plakaty, cytryny. Po prostu stworzyli włoski klimat – dodaje Ewelina Olejniczak-Muzioł, która nie kryje dumy ze swoich wychowanków.

– Są młodymi ludźmi, którzy chcą się uczyć, próbować, rozwijać i brać sprawy w swoje ręce. Udowodnili, że niejeden dorosły mógłby się od nich nauczyć, jak zamieniać pomysły w działanie – podsumowuje instruktorka.

Jak pokazało zainteresowanie wydarzeniem, cieszy ono tym bardziej, że do GOK-u zawitało sporo dzieci, które nie uczęszczają na zajęcia do placówki.

Agata Wiśniewska,
fot. GOK w Gostycynie

eprasa.pl 86fff87a78

A w Cekcynie: Borowiackie ślady – od rękodzieła do podcastu

Dzieci i młodzież z gminy Cekcyn od sierpnia realizują projekt „Borowiackie ślady, od rękodzieła do podcastu”. Jest to inicjatywa Stowarzyszenia Rodziny Kolpinga, która łączy edukację, lokalną historię, tradycję i nowoczesne formy przekazu. Młodzi ludzie mają okazję nie tylko poznawać dziedzictwo Borów Tucholskich, ale także samodzielnie je dokumentować i opowiadać o nim innym. Tę możliwość wykorzystują w bardzo kreatywny sposób.







Stowarzyszenie Rodzina Kolpinga realizuje projekt „Borowiackie ślady, od rękodzieła do podcastu”.

Uczestnicy projektu podczas spotkań poznają tajniki tworzenia podcastów i podstawy sztuki dziennikarskiej, a także próbują swoich sił w realizacji materiałów filmowych. Pokłosiem tych działań jest cykl „Bory Tucholskie od pokoleń”. W nagraniach młodzi twórcy podejmują tematy związane z historią, kulturą i opowieściami przekazywanymi z pokolenia na pokolenie. To jednak dopiero wstęp do znacznie szerszych działań.

Przyswajanie wiedzy w nowoczesnym wydaniu

Jednym z gości podcastu jest nauczyciel i pasjonat **Piotr Kosecki**, który przybliża historię okresu międzywojennego w naszym regionie. Z kolei **Marta Jeżewska-Duraj** opowiada o legendach i podaniach związanych nie tylko z najbliższą okolicą. Państwo Koseccy zabierają słuchaczy w podróż po historii budynku, w którym dziś mieści się Centrum Usług Społecznych Hopland. Podcastowa forma jest przykładem, jak nowoczesne media mogą stać się narzędziem poznawania i zachowywania lokalnej historii. Młodzi mieszkańcy Cekcyna i okolic nie są jedynie odbiorcami wiedzy, ale sami stają się jej dokumentalistami i narratorami.

Projekt obejmuje również realizację filmu, którego premiera odbędzie się już wkrótce. O szczegółach poinformujemy w osobnym artykule. Produkcja opowiada o pracach konserwatorskich prowadzonych w cekcyńskim Kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego oraz o niezwykłych polichromiach pochodzących z początku XX wieku. To kolejny sposób na pokazanie młodym pokoleniom, że historia i dziedzictwo kulturowe nie muszą być odległe i zamknięte w podręcznikach. Można o nich mówić głośniej poprzez odkrywanie, filmowanie, nagrywanie i przedstawianie w sposób atrakcyjny dla współczesnego odbiorcy.

W sercu regionalnych tradycji

Projekt to nie tylko nowoczesne formy przekazu. Dzieci i młodzież jeżdżą na warsztaty rękodzielnicze, podczas których poznają tradycje Borów Tucholskich, ale również sąsiednich regionów. Uczestnicy wybrali się już m.in. do Szymbarka oraz Swornegaci, gdzie mieli okazję bliżej poznać folklor kaszubski.

Szczególnym wydarzeniem okazały się warsztaty rękodzielnicze skierowane do uczniów klas I-III Szkoły Podstawowej w Cekcynie. Każda z klas pracowała w innej dziedzinie. Pierwszoklasiści na krosnach uczyli się podstaw tkania, uczniowie klas drugich poznawali technikę wiązania węzłów i tworzenia makram, a trzecioklasiści pod opieką pań z koła hafciarskiego zgłębiali podstawy haftu borowiackiego.

Wrzesień przyniósł początek jesieni, ale także warsztatów „Na ludową nutę”, podczas których 16 dzieci podczas dwugodzinnych zajęć uczy się tańców i piosenek ludowych.

Uczestnicy projektu przenosili też wzory borowiackie na drewno oraz wzięli udział w konkursie historycznym z nagrodami. Najbardziej wyczekiwany jest jednak happening. Wszyscy uczniowie Szkoły Podstawowej w Cekcynie utworzą żywą flagę. Całość zostanie uwieczniona na zdjęciu oraz filmie wykonanym z drona. Wydarzenie, którego szczegóły powinny być znane w najbliższych dniach, będzie zwieńczeniem projektu dofinansowanego kwotą 85.220 zł ze środków budżetu państwa, przyznanych przez ministra edukacji w ramach programu „Kompas Młodego Obywatela”.

– „Borowiackie ślady, od rękodzieła do podcastu” pokazują, że lokalne dziedzictwo można odkrywać na wiele sposobów. Raz poprzez rozmowę ze świadkiem historii, innym razem przez dźwięk podcastu, film, haft, pracę na krośnie czy tradycyjne wzory przenoszone na drewno. Najważniejsze jest jednak to, że w centrum tych działań są młodzi mieszkańcy gminy. To właśnie oni poznają dziś historie, tradycje i opowieści swoich małych ojczyzn, aby jutro móc przekazywać je dalej, bo tradycja żyje tak długo, jak długo są ludzie, którzy chcą ją poznawać, pielęgnować i opowiadać o niej kolejnym pokoleniom – podkreśla animatorka wspierająca projekt **Anna Majrowska**.

Anna Czajkowska,
fot. nadesłane

Dyniowy Zawrót Głowy w TOK-u

W piątek (30 października) w Tucholskim Ośrodku Kultury zadebiutuje nowa impreza, podczas której pierwsze skrzypce zagra dynia, a na uczestników czekać będzie mnóstwo zabawy! TOK zaprasza dzieci wraz z rodzinami na jesienne spotkanie pełne atrakcji.

Od godziny 17:00 do 19:00 w sali widowiskowej TOK-u będzie można wziąć udział w balu przebierańców i konkursie na najlepsze przebranie. Nie zabraknie kreatywnych zajęć, animacji, fotościanki oraz zabawy „cukierek albo psikus”, która zakończy się słodką niespodzianką.

Organizatorzy przygotowali także konkurs na najciekawszą dynię. Wystarczy stworzyć ją w dowolnej technice i przynieść na imprezę. Na laureatów czekają nagrody!

Nie bądź dynią – wpadaj do TOK-u!

(aw)

O dojrzałej kobiecości i dobrym życiu

Miejska Biblioteka Publiczna w Tucholi zaprasza na spotkanie autorskie z Joanną Hetman-Krajewską, autorką książki „Jak dobrze żyć. Poradnik dojrzałej kobiecości”.

Joanna Hetman-Krajewska w swej książce dzieli się receptą na dobre życie, w którym praktyka jogi łączy się z rozwijaniem Wewnętrznego Kreatora Dobrego Życia. Autorka będzie gościnią tucholskiej biblioteki w najbliższy czwartek (22 października). Początek spotkania o godzinie 17:00.

(aw)

eprasa.pl 86fff87a78

Pola Nadziei w Tucholi. Dzieci z naszych przedszkoli sadziły żonkile

Dzieci z Przedszkola nr 1 i nr 2 w Tucholi, podopieczni Warsztatów Terapii Zajęciowej i Środowiskowego Domu Samopomocy, wolontariusze hospicjum oraz zaproszeni goście. Ta długa lista uczestniczek i uczestników wzięła udział w sadzeniu żonkili na rynku w Tucholi. To jesienna odsłona popularnej i wartościowej akcji Pola Nadziei.

Pola Nadziei w Tucholi od wielu lat wypadają doskonale, co potwierdzają wiosenne kwesty – zbiórki odbywające się w Niedzielę Palmową. Tego dnia za każdy datek darczyńca otrzymuje żonkile. Najpierw jednak te kwiaty trzeba zasadzić. Dzieje się to symbolicznie jesienią na rynku w Tucholi.

15 października na rynku zaroiło się zarówno od uczestników, jak i od żółtych balonów, które pofrunęły w niebo. W akcji sadzenia żonkili wzięli udział: dzieci z Przedszkola nr 1 i nr 2 w Tucholi, podopieczni Warsztatów Terapii Zajęciowej i Środowiskowego Domu Samopomocy, wolontariusze Stowarzyszenia Hospicjum św. Małgorzaty oraz zaproszeni goście.



Wolontariusze tucholskiego hospicjum. Razem z nimi m.in. autorka książki Milena Ziemba i Bogdan Polaszek z firmy Ogrody Pilarscy.

Akcja w nietuzinkowym towarzystwie!

Warto zwrócić uwagę, że w akcji uczestniczyła kobieta... pełna zaraźliwej energii – **Milena Ziemba**. Dzień wcześniej, 14 października, w Miejskiej Bibliotece Publicznej odbyło się jej spotkanie autorskie, podczas którego opowiadała m.in. o swojej walce z nowotworem. Została w Tucholi, aby wziąć udział w Polach Nadziei, a następnie odwiedzić seniorów w Domu Dziennego Pobytu w Rudzkim Moście. Artykuł dotyczący Mileny Ziemby i odnoszący się do października – miesiąca walki z rakiem – publikujemy na tej samej stronie.



Przedszkolaki z ul. Piastowskiej były w doskonałych humorach.



Żółty balon to nieodłączny gadżet podczas akcji w Tucholi.

Dodajmy, że sadzonkami żonkili tradycyjnie podzielili się przedstawiciele firmy Ogrody Pilarscy. Oni również symbolicznie zasadzili żonkile.

Tekst i fot. (pp)

Rak nie jest wyrokiem śmierci

– Zachorowałam na raka w wieku 37 lat – opowiadała w tucholskiej bibliotece Milena Ziemba, autorka książki „Nie mam czasu na raka! Jestem zajęta życiem”. – Nie jestem pisarką, nigdy nie miałam z pisaniem nic wspólnego, ba, nawet nie lubiłam czytać książek – wyznała na początku. – Teraz jest odwrotnie, od 4 lat nie oglądam telewizji, a czytam książki.

Spotkanie odbyło się w przeddzień Europejskiego Dnia Walki z Rakiem Piersi, który przypada 15 października, a zorganizowało je tucholskie Hospicjum św. Małgorzaty, na co dzień opiekujące się chorymi z chorobą nowotworową.

Zainteresowanych było więcej niż planowano, trzeba było dostawiać krzesła. Na widowni przeważały kobiety. Każda z nas zetknęła się z rakiem piersi, jeżeli nie osobiście, to zna kobiety chore. Statystyki mówią, że każdego roku 20 tys. Polek zapada na raka piersi, codziennie ponad 50 kobiet słyszy taką diagnozę.

Gumowe kaczuszki o imieniu Nadzieja

Milena Ziemba napisała książkę spontanicznie, opisała swoje przeżycia i doświadczenia w walce z chorobą onkologiczną. Powstała tylko jedna wersja, do druku przygotowała ją redaktorka, a Milena przeczytała ją dopiero po wydrukowaniu. Dzięki temu książka jest autentyczna i opisuje, jak podkreślała autorka, tylko jej doświadczenia i zmagania z chorobą. Jednak istnieje wspólna płaszczyzna doświadczeń chorujących onkologicznie kobiet, bo oprócz rozmów nie zabrakło łez i czułych gestów. Na pamiątkę Ziemba wszystkim paniom, którym rak „przewrócił” życie, podarowała różnokolorowe, gumowe kaczuszki, które mają na imię Nadzieja.



Już się nie martwi, że ktoś coś powie

Książka „Nie mam czasu na raka! Jestem zajęta życiem” jest swego rodzaju terapią dla autorki. Pisanie pomogło jej w przezwyciężeniu choroby, a teraz pani Milena pomaga innym chorym kobietom, gdyż rozumie ich sytuację, jak nikt. Stara się obalić populistyczne przekonanie, że rak jest wyrokiem śmierci.



Bohaterka spotkania swoją empatią, bezpośredniością i poczuciem humoru zawojowała uczestników spotkania.

– Dzisiaj założyłam dla państwa sztuczne cycki – mówiła ze śmiechem. Ogólnie nie noszę protez, nie są mi do niczego potrzebne. A teraz nie mam czasu na raka, jestem zajęta życiem. Wiadomo, że jestem w grupie ryzyka, ale odkąd zmieniłam swoje życie, a może wróciłam do siebie, nie wiem tego, mam inne priorytety. Od trzech lat ani razu nie byłam w szpitalu. Wcześniej, w szpitalu byłam dwa, trzy razy w roku. Odkąd zaczęłam pracować z emocjami, przestałam się martwić, co ktoś powie. To już mnie nie interesuje. Przestałam brać cudze bagaże na swój kręgosłup – powiedziała do wpatrzonej w nią publiczności.

– Nikomu nie chcę doradzać, mogę powiedzieć tylko, co ja zrobiłam, żeby dzisiaj chodzić, spotykać się z ludźmi – podkreśliła autorka książki.

Czyta się z wypiekami na twarzy

Spotkanie prowadziła świetnie **Anna Gola**, a przygotowali je, jak zawsze zaangażowani, pracownicy tucholskiej biblioteki z szefową **Agnieszką Olszowy** na czele. Wydarzenie przeciągnęło się ponad planowany czas, a książek Mileny Zaremby, zabrakło. Jeden egzemplarz autorka przekazała bibliotece. Zachęcamy do wypożyczenia. Czyta się z wypiekami na twarzy, lektura zmusza do refleksji o tym, co jest ważne w życiu.

Hanna Szulwic

eprasa.pl 86fff87a78

Tucholskie hospicjum buduje dom dziennego pobytu dla pacjentów onkologicznych

Rak to w domu temat tabu. A w takich miejscach o chorobie rozmawia się przy kawie

Chorzy na nowotwór boją się rozmawiać ze swoimi bliskimi, bo niekiedy jest to także rozmowa o bólu i śmierci. Ale przy innych chorych mówią o tym chętniej, otwierają się, czują ulgę. Rozmowa staje się terapią. W domu dziennego pobytu dla pacjentów onkologicznych będą mogli to robić. Taki powstaje właśnie przy ul. Świeckiej w okolicach ronda – dzięki darczyńcom Stowarzyszenia Hospicjum imienia św. Małgorzaty w Tucholi. Jako pierwsi weszliśmy do środka.



W budynku jest sporo mniejszych pokoi, w większości znajdują się jeszcze piece kaflowe.

Jeśli ktoś z Tucholan zastanawia się, czemu służą prace przy jednym z domów niedaleko ronda przy ul. Świeckiej, śpieszymy z wyjaśnieniem. Zwłaszcza, że sprzyja temu trwający miesiąc – październik jako czas walki z rakiem piersi. Nie tylko o nowotwór piersi tutaj chodzi, a generalnie o tematykę onkologiczną, która na co dzień bliska jest Stowarzyszeniu Hospicjum im. św. Małgorzaty w Tucholi. Z pewnością mamy do czynienia z jednym z ulubionych i bardzo szanowanych stowarzyszeń w okolicy. A to ze względu na arcytrudne, codzienne zaangażowanie lekarzy, pielęgniarek i wolontariuszy. To ludzie, którzy starają się ulżyć naszym bliskim w ciężkiej chorobie – pracują z pacjentami na granicy życia i śmierci. Znoszą ten trud i fizycznie, i psychicznie. Stąd też przychylność oraz wsparcie ze strony społeczeństwa – i zwykłych ludzi, i przedsiębiorców czy szefów różnego rodzaju instytucji.



Dom przy ulicy Świeckiej niedaleko ronda. Zdjęcie sprzed dwóch tygodniu. W międzyczasie „obrósł" rusztowaniami i zaczęły się prace na dachu.

To nie siedziba, a zdecydowanie coś więcej

Tucholskie hospicjum ma charakter domowy, ale pomieszczenie na biuro i magazyn udostępnia mu Miejskie Centrum Lekarskie w Tucholi. Od wielu lat stowarzyszenie rozglądało się za swoimi czterema kątami. I pośrednio już takie ma. Pośrednio, bo remontowany aktualnie budynek przy ul. Świeckiej ma służyć w przyszłości zdecydowanie czemuś więcej. Spotykamy się w tym starym i interesującym domu z prezeską stowarzyszenia **Hanną Szramką** oraz popularnym małżeństwem lekarzy **Mariolą** i **Michałem Gacami**. Budynek i działka są własnością stowarzyszenia od ok. dwóch lat. Przed nim znajduje się tablica z grafiką zachęcająca do wspierania hospicjum. Wnętrze (widać, że bardzo długo nieremontowane) ma swój urok. Mniejsze pomieszczenia na piętrze, przestrony salon i nieco mniejszy pokój na parterze, obudowany klasyczny taras. W pokojach piece kaflowe, jeden z nich wyjątkowo piękny. Całość dotknięta znakiem czasu, ale z ogromnym potencjałem.

Strach przed rozmową z najbliższymi, ale z innymi chorymi wręcz przeciwnie

– Dążymy do tego, aby stworzyć w budynku dom dziennego pobytu dla pacjentów chorujących na nowotwory. Do tej pory byliśmy i nadal jesteśmy hospicjum domowym. Często zauważamy, że pewien problem występuje w przypadku osób w stosunkowo dobrym stanie, a nie u leżących. Gdy ich rodziny muszą iść do domu czy szkół, a oni, ci pacjenci, zostają w domu sami na długie godziny. Zostają wtedy bez opieki czy po prostu, towarzystwa – tłumaczy Mariola Gaca. Razem z mężem od dawna dyskutuje o tym, że przydałoby się miejsce, w którym takie osoby mogłyby się spotkać i rozmawiać, także o chorobie.

– Ci ludzie mają potrzebę rozmowy, a w domach i w gronie rodziny nowotwór jest tematem trudnym. Ciężko jest o nim dyskutować obu stronom. W ogóle nas to nie dziwi. Każdy się boi. Jedna strona boi się płaczu bliskich. Druga dowiadywać się złych prognoz... I tak dalej. W pewnym sensie pacjenci pozostają ze swoją chorobą samotni, a chcieliby się wygadać – opowiada doktor Gaca. Nie chce generalizować, ale to zjawisko zauważa od dawna.

Dlatego też Gacom szeroko otworzyły się oczy, gdy wiele lat temu odwiedzili miejsce w Poznaniu, w którym pacjenci rozmawiają o chorobie przy kawie czy obiedzie, bez strachu i wstydu. Zazwyczaj takie rozmowy odbywają się na oddziałach onkologicznych albo w kolejce do specjalisty, gdy nastrój jest fatalny. Zupełnie inną strefą może być dom dziennego pobytu.

– Ale nie dla seniorów, co jest aktualnie tak bardzo popularne, bo takich miejsc jest mnóstwo. Podkreślmy, chodzi o dzienny pobyt dla pacjentów onkologicznych, a ci mogą być w każdym wieku. Naszym celem jest, aby byli to ludzie będący pod opieką Stowarzyszenia Hospicjum im. św. Małgorzaty. Zajmując się nimi wiemy na co dzień, jakie mają potrzeby i kto najlepiej czułby się w tym miejscu – zwraca uwagę Michał Gaca. Lekarze przekonali się na własne oczy, że podopieczni takiego domu błyskawicznie się przed sobą otwierają, o swojej chorobie rozmawiają wprost, żeby nie powiedzieć, że na luzie. Z pewnością jest im łatwiej wtedy mówić.

– Rozmowa to także terapia. Ważny element w walce z chorobą nowotworową, bo dodaje siły – podkreśla Mariola Gaca. I stąd marzenie – utworzenie takiego domu w Tucholi. Teraz już bardzo realne, bo małymi krokami wprowadzane w życie.



Salon na parterze będzie pokojem dziennym. Na zdjęciu Mariola Gaca – stoi w wejściu do planowanego pokoju z rehabilitacją.

Wspieraj Stowarzyszenie Hospicjum imienia św. Małgorzaty w Tucholi
Numer konta, na które można wpłacać pieniądze:
27817400040000291620000003
Stowarzyszenie Hospicjum im. św. Małgorzaty w Tucholi
89-500 Tuchola ul. Świecka 27
Z dopiskiem „DAR NA HOSPICJUM"
Numer KRS 0000007101

Pieniądze na zakup zbierali... 25 lat

W budynku przy ul. Świeckiej do niedawna pomieszkiwała starsza pani. Przyjeżdżała właściwie na lato – tęskniąc za domem.

– Jest tu pewna ciekawostka. Z opowieści wiemy, że ta pani była w okolicy znana z tego, że.. stawiała bańki – wspominają Gacowie. Jak słyszymy, rodzina na stałe zabrała staruszkę do siebie. Dobra dusza szepnęła stowarzyszeniu, że dom ten będzie na sprzedaż. Udało się go kupić za 450 tys. zł razem z działką i budynkiem gospodarczym, który został wyremontowany w ciągu ostatnich dwóch lat. Trafiła już do niego część magazynowanego przy MCL-u wyposażenia, niezbędnego do działalności hospicjum.

– Te pieniądze zbieraliśmy przez całe 25 lat działalności. W końcu uzbieraliśmy tyle, że mogliśmy kupić budynek. Oczywiście kolejną kwestią jest jego wyremontowanie i dostosowanie do planowanych potrzeb – tłumaczy Mariola Gaca. Stowarzyszenie organizuje akcje tematyczne, ale też na bieżąco otrzymuje wsparcie darczyńców. Zarząd „na kupkę" odkładał środki, które rosły przez długie lata i w końcu zostały spożytkowane. Dopytujemy, czy stowarzyszenie rozglądało się za dofinansowaniami, które ułatwiłyby tak duży zakup czy też późniejszą realizację pomysłu? Można się rozczarować.

– Oczywiście stale szukaliśmy wsparcia. Ale słyszeliśmy podpowiedzi, aby „dołączyć" do naszego pomysłu np. opiekę nad seniorami. Przecież nie o to w tym wszystkim chodzi. Nie chcemy się rozdrabniać, bo mamy określony cel, którym są pacjenci onkologiczni – zaznacza Michał Gaca. Teraz więc trzeba mieć nadzieję, że szansa na uzyskanie dofinansowań na codzienną działalność pojawi się, gdy dom już powstanie. Czy będzie to możliwe w przyszłości w ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia?

W drodze do 2029 roku. Dziękują z całych serc

Prace w budynku trwają. Jest otoczony rusztowaniami, można dostrzec dekarzy. Stowarzyszenie ma wizję i plan na pomieszczenia. Na dole w salonie będzie sala dzienna, a w mniejszym pokoju miejsce na prowadzenie rehabilitacji. Już teraz dostosowywany jest wjazd dla osób poruszających się wózkami inwalidzkimi. Niezbędna jest modernizacja łazienek – tak, aby były komfortowe dla osób, które mają problemy z poruszaniem. Na piętrze znajdzie się miejsce na biura i administrację domu i samego stowarzyszenia. Opieka będzie mieć charakter dzienny, do godzin popołudniowych, z posiłkami w formie cateringu.

Hospicjum założyło sobie, że otwarcie odbędzie się w 2029 roku. Wtedy przypadnie 30-lecie działalności stowarzyszenia. Na tę okazję zaproszeni będą główni darczyńcy i ci, którzy zaangażowali się w remont budynku.

– Już teraz dziękujemy wszystkim, którzy nas wspierają, bo to dzięki temu stowarzyszenie realizuje swój cel – mówią reprezentanci hospicjum.

Do otwarcia domu dziennego pobytu dla pacjentów onkologicznych jeszcze długa droga pełna wyzwań. Dlatego wsparcie nadal będzie potrzebne. Wskazówki, jak można pomóc, podajemy w ramce dołączonej do artykułu.

Tekst i fot. Piotr Paterski

15-lecie uczczą koncertem

Tucholska Schola Vox Cordis działa już od 15 lat. Swój jubileusz będzie obchodzić w najbliższą niedzielę (25 października).

Schola Vox Cordis uczci tę okazję śpiewem. Okolicznościowy koncert odbędzie się o godz. 11.30 w Kościele Parafii pw. Opatrzności Bożej w Rudzkim Moście. Do udziału w wydarzeniu i wspólnego świętowania zachęca proboszcz **ks. Marcin Szopiński**.

(aw)

eprasa.pl 86fff87a78

Witamy na świecie

W ciągu kilku ostatnich dni przyszli na świat: Fot. (ac)



Kamil Błażej Stopa, 14.10, 3530 g, 57 cm, Łyskowo



Tymon Kaźmierczak 15.10, 4110 g, 57 cm, Sępólno Krajeńskie



Nadia Kozłowska, 15.10, 2840 g, 51 cm, Zlotów



Gmina Śliwice

Krajowy trening rodzinny w szkołach podstawowych

Na terenie gminy Śliwice odbędą się spotkania poświęcone bezpieczeństwu i przygotowaniu na sytuacje kryzysowe.

Krajowy trening rodzinny w ramach Akademii Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej odbędzie się 24 października (sobota) w: Szkole Podstawowej w Lińsku (w godzinach 9:00-11:00), Szkole Podstawowej w Śliwicach (w godzinach 10:00-12:00) oraz Szkole Podstawowej w Śliwiczkach (w godzinach 11:00-13:00).

W programie treningu są m.in. zasady postępowania po usłyszeniu alarmu, pakowanie plecaka ewakuacyjnego, wskazanie bezpiecznego miejsca oraz tworzenie rodzinnego planu bezpieczeństwa. Dodatkowo w Lińsku i Śliwicach będzie można skorzystać ze strzelnicy laserowej.

Anna Czajkowska

Defibrylator w Bysławiu już jest, czas na szkolenie dla mieszkańców

Szkolenie z obsługi defibrylatora AED zaproponowane przez druhów z Bysławia da umiejętność ratowania ludzkiego życia. Z założenia sprzęt mają używać osoby, które nie posiadają wiedzy medycznej.

Ochotnicza Straż Pożarna w Bysławiu otrzymała 7500 zł na realizację projektu „AED dla Bysławia – Bezpieczna społeczność, która potrafi ratować". Dzięki temu na budynku remizy OSP Bysław umieszczony został defibrylator AED. Jest to nowoczesny sprzęt zewnętrzny, ogrzewany kapsułą i ze specjalnym systemem alarmowym.

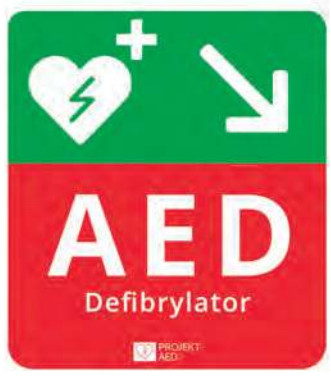

Urządzenie wykorzystuje się w sytuacji nagłego zatrzymania krążenia, kiedy liczy się każda minuta. Dlatego strażacy z Bysławia, jak najszybciej pragną nauczyć lokalne społeczeństwo umiejętności korzystania z tego sprzętu.

Dlatego 24 października (sobota) o godz. 10:00 w świetlicy wiejskiej w Bysławiu druhowie organizują darmowe szkolenie dla mieszkańców wsi i okolic. Obejmie ono zasady udzielenia pierwszej pomocy i ćwiczenia z użycia AED – z wykorzystaniem fantomu.

Anna Czajkowska

zmarli

✝ Jan Kaczmarski, l. 79 – Kęsowo
✝ Konstanty Alfred Misiak, l. 76 – Biała
✝ Herbert Jan Gliszczyński, l. 88 – Na Polach
✝ Bernard Pik, l. 68 – Bagienica
✝ Antonina Marczycka, l. 86 – Tuchola

G.

informator borowiacki

■ pogotowie
telefon alarmowy 999
Tuchola, ul. Nowodworskiego 14-18,

■ szpital
Tuchola, ul. Nowodworskiego 14-18, tel. centrala: 52 33 605 00,

■ przychodnie gminne
Cekcyn, ul. Dworcowa 6, tel. 518 633 635
Gostycyn, ul. Bydgoska 12, tel. 52 33 460 24
Kęsowo, ul. Łąkowa 1, tel. 52 33 440 13
Lubiewo, ul. Wojska Polskiego 41, tel. 52 33 493 79
Śliwice, ul. Szkolna 7, tel. 52 33 400 19
Tuchola, MCL, ul. Świecka 27:
Poradnia Dziecięca, tel. 52 33 657 60;
Poradnia Ogólna, tel. 52 33 433 44;

■ policja
telefon alarmowy 997, 112
Cekcyn, ul. Szkolna 2, tel. 47 75 23 515
Gostycyn, ul. Bydgoska 6/3, tel. 47 75 23 611
Śliwice, ul. ks. Sychowskiego 30, tel. 47 75 23 812
Tuchola, ul. Dworcowa 17a, tel. 47 75 23 200, 47 75 23 221, 514 970 549

■ straż pożarna
telefon alarmowy 998
Tuchola, ul. Sępoleńska 20, tel. 47 751 42 00

■ pogotowie gazowe
tel. alarmowy 992

■ posterunek energetyczny
tel. alarmowy 991 (Chojnice)

■ wodociągi
Tuchola, ul. Warszawska 7, tel. 52 33 450 58, 727 686 700 (telefony czynne całą dobę)
Tuchola, ul. Budowlana 2, „Tuchwod", tel. 52 33 433 08 (czynny całą dobę) tel. 509 227 526 (po godz. 15.00)

■ ciepłownia
Tuchola, ul. Witosa 4, tel. 52 55 90 297

■ starostwo
Tuchola, ul. Pocztowa 7, tel. 52 559 07 00, 52 559 07 30

■ urzędy gmin
Cekcyn, ul. Szkolna 2, tel. 52 33 475 50
Gostycyn, ul. Bydgoska 8, tel. 52 33 673 10
Kęsowo, ul. Główna 11, tel. 52 33 440 91
Lubiewo, ul. Hallera 9, tel. 52 33 493 10
Śliwice, ul. ks. Sychowskiego 30, tel. 52 33 407 10
Tuchola, pl. Zamkowy 1, tel. 52 56 425 00

■ urząd skarbowy
Tuchola, pl. Zamkowy 4, tel. 52 33 63 300 – do 328

■ Zarząd Dróg Powiatowych
całodobowy numer alarmowy tel. 696 050 438

■ urzędy pocztowe
Bysław, ul. Główna 61, tel. 885 900 508
Cekcyn, ul. Wczasowa 3, tel. 52 33 472 00
Kęsowo, ul. Główna 32a, tel. 885 900 238
Gostycyn, ul. Bydgoska 6, tel. 52 33 460 60
Tuchola, ul. Świecka 25, tel. 52 33 486 01, 52 33 486 02, 52 33 486 10
Tuchola, al. LOP 9, tel. 885 952 166
Śliwice, ul. Dworcowa 37, tel. 52 33 400 77

■ informacja turystyczna
Tuchola, ul. Podgórna 3, tel. 52 33 421 89

■ informacja PKS
tel. 52 39 740 34 – Chojnice

■ ośrodki kultury
Cekcyn, ul. Szkolna 4, tel. 52 33 475 76
Gostycyn, ul. Główna 35, tel. 52 33 461 53, 513 141 122
Kęsowo, ul. Główna 7, tel. 52 33 440 92
Lubiewo, tel. 512 864 195
Śliwice, ul. Dworcowa 39, tel. 52 33 400 71, 579 470 156
Tuchola, pl. Zamkowy 8, tel. 52 33 433 88

■ muzea i wystawy
Tuchola, Muzeum Borów Tucholskich, ul. Podgórna 3, tel. 52 33 421 89
Wielki Mędromierz nr 20, Izba Tradycji (pojazdy i sprzęty zabytkowe), tel. 608 846 245, tel. 509 170 157, wstęp bezpłatny, muzeum udostępnione także dla osób niepełnosprawnych

■ biblioteki
Tuchola, Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Pocztowa 7a, tel. 52 33 450 38, 518 336 164.
Bysław, biblioteka publiczna, filia, tel. 52 33 498 81
Cekcyn, ul. Szkolna 2, tel. 52 33 475 68
Gostycyn, Biblioteka Publiczna, ul. Sępoleńska 12a, tel. 52 33 462 51
Lubiewo, Biblioteka – Centrum Kultury i Promocji Gminy Lubiewo, ul. Wincentego Witosa 1, tel. 663 884 662
Śliwice, Gminna Biblioteka Publiczna, ul. Dworcowa 11, tel. 52 33 40 152

■ msze święte
Tuchola, Parafia pw. Bożego Ciała, ul. Świecka 24, godziny: 7^{30}, 9^{00}, 10^{30}, 12^{00}, 18^{00}, msza niedzielna w sobotę o 18^{00}.
• Parafia pw. Opatrzności Bożej, ul. Jana Pawła II 1, godziny: 8^{00}, 10^{00}, 11^{30}.
• Parafia pw. św. Jakuba Apostoła, ul. Chojnicka 28, godziny: 8^{30}, 10^{00}, 12^{00}, 17^{00}, msze niedzielne, Kiełpin, godz. 11^{00}, Białowieża, godz.16^{00}.
• Parafia pw. św. Bartłomieja, godziny: 8^{00}, 10^{00}, 12^{00} msze niedzielne.

■ Kościół Zielonoświątkowy „Słowo Życia"
ul. Bydgoska 7, Tuchola
nabożeństwo: niedziela, godz. 11^{00}
spotkanie modlitewne: wtorek, godz. 20^{00}

■ rzecznik konsumentów
Tuchola, Powiatowy Rzecznik Konsumentów, ul. Pocztowa 7, tel. 52 559 07 33

■ pomoc dla rodzin
Tuchola, ul. Nowodworskiego 14-18, szpital, poradnia uzależnień – AL-ANON, Grupa Samopomocowa Krewnych i Przyjaciół Alkoholików; spotkania w poniedziałki o godz. 18.00; tel. 888 586 777

Prosimy o informowanie redakcji o zmianach (tel. 52 33 630 50)

Reklama





eprasa.pl 86fff87a78

Piłka nożna – klasa okręgowa

Defensywne ustawienie dało zwycięstwo

Wda II Świecie – Tucholanka Tuchola 1:2 (0:1). Bramki: Nitka (5), Bogun (57)

Tucholanka:
Januszewski, Rostankowski, Górecki, Grudzina, Bogun (75 Ziółkowski), Nitka, Ossowski, Czerwiński (87 Hoffmann), Krajna, Beker, Orzechowski (85 K. Andrearczyk)

„W tym szaleństwie jest metoda" – słowa z dramatu Szekspira można odnieść do ostatnich dwóch meczów Tucholanki. Mowa o szaleństwie, bo taktyka ustalona przez trenera i zespół w obliczu takich, a nie innych warunków narzuconych przez wymagającego rywala, mogłaby wydawać się zachowawcza czy nielogiczna. Mowa też o metodzie i osiągnięciu pożądanego skutku, który ta pozornie pozbawiona głębi taktyka przynosi. Ale zwycięzców nikt nie sądzi, a wynik idzie w świat. Bronić kruchego wyniku, jednocześnie zewrzeć szyki i zachować przez długi czas skupienie to wielka sztuka. Gdy rywal ma w swoich szeregach zawodników z wyższej ligi, a udaje się wyjść z nim na prowadzenie, trzeba liczyć na kontry i w obliczu zmasowanego ataku po prostu przejść do defensywy.

Tucholanom się to udało po raz drugi i młody zespół **Piotra Pozorskiego** na pewno może być doceniony. Obrona nie ma lekko, gdy czas mija wolno przy kruchym prowadzeniu, a sytuacja zmusza do ustawienia się całą drużyną na własnej połowie. Nie można też nie docenić chwil, w których padły gole, wszak Tucholanie nie bronili bezbramkowego remisu, tylko dążyli do trzech punktów, z których każdy jest na wagę złota.

Nitka i Bogun na liście strzelców

Ciekawostką jest, że w szeregach Wdy II zaprezentował się Tucholanin **Jędrzej Jaworski**, który po rozpadzie Zawiszy II trafił do Świecia. Na podobnych zasadach w Tucholance znalazł się **Mateusz Bogun** – też z rezerw bydgoskiego klubu. Swoją drogą właśnie ruch klubu z Bydgoszczy (wycofanie z rozgrywek) zapewnił Wdzie II Świecie wejście do klasy okręgowej.

Ciągle mowa o defensywnym stylu gry, ale ktoś musiał przecież doprowadzić do rezultatu, którego później warto było ofiarnie bronić. Dokonali tego wartościowi zawodnicy Tucholanki – doświadczeni i mimo młodego wieku już ograni w szeregach klasy okręgowej. Obaj strzelcy otrzymali świetne asysty i wykorzystali je. Biorąc pod uwagę liczbę klarownych akcji w tym meczu, można to określić jako wystarczająco wysoką skuteczność.

Tucholanie pokazali kolejny raz pewną dojrzałość, mimo, że w większości to młodzi piłkarze. Potrafili najpierw wyjść na prowadzenie, później uchronić ten rezultat, gdy niemożnością było grać inaczej. Wywalczone trzy punkty na wyjeździe mają swoją wartość. Dużo było w tym meczu napięć i odpowiedzialności.

Pozostałe wyniki
Wisła Gruczno – Drwęca Golub-Dobrzyń 1:1
Polonia Bydgoszcz – LKS Dąbrowa Chełmińska 3:4
Gryf Sicienko – Olimpia II Grudziądz 1:1
Pomorzanin Serock – Chełminianka Chełmno 3:0
Victoria Lisewo – MUKS CWZS Bydgoszcz 2:6
Elana II Toruń – Legia Chełmża 3:1
Grom Osie – Promień Kowalewo Pomorskie 6:2

Tabela

1. Polonia Bydgoszcz	10	24	35:17
2. Legia Chełmża	10	22	23:15
3. Grom Osie	10	20	31:23
4. Olimpia II Grudziądz	10	18	21:13
5. Wisła Gruczno	10	16	23:15
6. Pomorzanin Serock	10	16	21:15
7. LKS Dąbrowa Chełm.	10	16	27:23
8. Elana II Toruń	10	14	30:18
9. Gryf Sicienko	10	14	20:20
10. Drwęca Golub-Dobrzyń	10	13	16:18
11. Tucholanka Tuchola	10	13	13:22
12. MUKS CWZS Bydg.	10	11	20:25
13. Wda II Świecie	10	10	17:25
14. Chełminianka Chełmno	10	10	13:26
15. Promień Kowalewo	10	6	11:28
16. Victoria Lisewo	10	5	15:33

Jarosław Kania

Piłka nożna – klasa B

Myśliwiec spadł z pierwszego miejsca

Nie było niespodzianek w meczu zespołu z Żalna – faworyt potwierdził klasę i został liderem. Z pierwszego miejsca spadł Myśliwiec po ciekawym meczu z Tytanem. Niespodzianką na plus był za to remis TKP z Olimpią Wtelno.



Faulowany Krzysztof Żakowicz. Końcówka meczu Myśliwca to huraganowe ataki gospodarzy.

Myśliwiec Gostycyn – Tytan Mrocza 0:1 (0:1)

Interesujący mecz po przerwie, słabe pierwsze 45 minut w wykonaniu gospodarzy, którzy nie znaleźli sposobu na pokonanie bramkarza Tytana – sportowca z bogatą przeszłością klubową. Myśliwiec w pierwszych trzech kwadransach nie stworzył żadnej ciekawej akcji, ponieważ jego rywal z Mroczy okazał się zespołem zgranym, świetnym technicznie i dynamicznym.

Gra Myśliwca po przerwie zmieniła się o 180 stopni, ponieważ Gostycynianie znaleźli motywację, zagrali bardziej agresywnie, szybciej i z ofensywnym nastawieniem. Zabrakło tylko wyrównania. Bohaterem meczu na pewno był **Artur Wilkoński**, który pokazał w wielu sytuacjach piłkarską klasę. Minimalna przegrana kosztowała zespół z Gostycyna utratę pierwszeństwa w tabeli ligowej.

Gwiazda Sypniewo – KS Żalno 4:0 (1:0)

Przekonujące spotkanie zagrali u siebie faworyci i po tym meczu jednocześnie liderzy zestawienia ligowego. Przez cały czas mieli mecz pod swoją kontrolą i ich przewaga nie podlegała dyskusji. Pierwsza połowa w wykonaniu KS-u była zdecydowanie lepsza, bo gospodarze zdołali tylko raz pokonać bramkarza gości. Akcje przyjezdnych jednak kończyły się niepowodzeniami, bo niknęły w obliczu solidnie poukładanej gry Gwiazdy.

TKP Tuchola – Olimpia Wtelno 2:2 (1:2). Bramki: Donczyk (27), Pychowski (62)

Dużą niespodziankę sprawili Tucholanie remisując z wyżej notowanym zespołem. Można nawet – według trenera **Gracjana Pilarskiego** – pokusić się o trzy punkty, gdyż TKP w pierwszej połowie stworzył sporo akcji w ofensywie, grając solidny, otwarty futbol. Goście wyrównali z rzutu wolnego, a w całym meczu sędzia podyktował dwa rzuty karne – po jednym dla każdego zespołu – wszystko to przed przerwą. Początek drugiej odsłony to przewaga Olimpii, ale końcówka to kilka żywiołowych akcji Tucholan, którzy tego dnia rozegrali jeden ze swoich lepszych meczów od dłuższego czasu.

Kamionka Kamień Krajeński – Cis Cekcyn 6:2 (4:1). Bramki: K. Topoliński (41), Galinski (57)

Mecz w zasadzie był już „załatwiony" w pierwszej połowie, ponieważ gospodarze bezlitośnie wykorzystali błędy w obronie Borowiaków. Odpowiedzią był tylko jeden gol Cekcynian. Cis pojechał na ten mecz w nieco przerzedzonym składzie. Gospodarze wyglądali na murawie o korzystniej od przyjezdnych.

Pozostałe wyniki
Tarpan Mrocza – Fuks Wielowicz 2:2
Łokietek Wierzchucin Królewski – Virtus Witosław 6:3

Borowiacy nie mogli, poza akcjami bramkowymi, stworzyć konkretnych sytuacji, po których zmieniłby się rezultat. Cis zbyt często był zdominowany przez gospodarzy, nie grał w sposób konstruktywny i składny. Druga połowa była już bardziej wyrównana zapewne dlatego, że miejscowi mieli dobry wynik i trzymali wszystko pod kontrolą. Ozdobą meczu stał się gol **Igora Galinskiego** niemal z połowy boiska.

Tabela

1. Gwiazda Sypniewo	9	24	44:10
2. Myśliwiec Gostycyn	9	22	35:10
3. Olimpia Wtelno	9	20	22:8
4. Tytan Mrocza	9	19	40:11
5. Kamionka Kamień Kraj.	9	19	36:13
6. Cis Cekcyn	9	15	22:23
7. Tarpan Mrocza	9	13	26:19
8. Łokietek Wierzchucin Kr.	9	12	19:29
9. TKP Tuchola	9	5	9:39
10. Virtus Witosław	9	4	9:39
11. KS Żalno	9	3	11:40
12. Fuks Wielowicz	9	1	7:39

Tekst i fot. Jarosław Kania

Bieg św. Huberta w gminie Tuchola

Impreza nie tylko dla dorosłych. W sobotę szykuje się Bieg Małego Huberta!

Tegoroczny Bieg św. Huberta w Tucholi będzie okazją do sportowej zabawy również dla najmłodszych. Organizatorzy zapraszają do udziału w Biegu Małego Huberta, który odbędzie się 24 października na stadionie OSiR-u w Tucholi. Rodzicu, zabierz w sobotę swoje dzieci na tucholski stadion, aby mogły wystartować i doskonale się bawić.

Rywalizacja dzieci i młodzieży poprzedzi w najbliższą sobotę Bieg św. Huberta.

Start Biegu Małego Huberta zaplanowano na godz. 10.00 na stadionie Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tucholi. Przygotowano kilka kategorii wiekowych, dzięki czemu na trasie będą mogły sprawdzić się zarówno maluchy, jak i nieco starsi uczestnicy.

Dystanse dopasowane do wieku

Organizatorzy przewidzieli rywalizację na dystansach od 100 do 400 metrów. Będzie odbywać się ona w połączonych kategoriach dziewcząt i chłopców. Liczy się przede wszystkim dobra zabawa!

Co bardzo ważne, udział w Biegu Małego Huberta nie wymaga kart startowych. Warunkiem jest przybycie na stadion w towarzystwie osoby dorosłej oraz chęć do wspólnej zabawy. Organizatorzy podkreślają, że najważniejsze będą uśmiech, pozytywne nastawienie i radość z aktywności fizycznej. Na wszystkich młodych biegaczy czekają upominki, a na zwycięzców – nagrody.

Właściwe wydarzenie – XVII Bieg św. Huberta – skierowane jest do dorosłych. O godz. 11:00 wystartuje rajd nordic walking. Na godz. 12:00 zaplanowany jest start biegu właściwego. Meta w obu przypadkach będzie w hali OSiR-u.

Bieg Małego Huberta
- Rocznik 2022 i młodsi – 100 m
- Rocznik 2021 – 100 m
- Rocznik 2020 – 150 m
- Rocznik 2019 – 150 m
- Rocznik 2018 – 200 m
- Rocznik 2017 – 200 m
- Rocznik 2016 – 400 m
- Rocznik 2015 – 400 m

(pp)

eprasa.pl 86fff87a78

Unisport IV Liga

Osiem goli w meczu dobrze znanych sobie rywali

Rawys CEO Raciąż – Pomorzanin Toruń 4:4 (1:2). Bramki: Prondziński (20, 78, 90+2), Sawa (66)

Rawys:
Lic, Prusaczyk, Klessa (67 Wegner), Narloch, Drewek (87 Stenwak), Remiszka, Damian Rybacki, Kołtonowski (61 Kosmela), Materac (61 Kurs), Prondziński, Sawa

Dwa oblicza raciąskiego teamu – równie dobrze tak można zatytułować ten materiał. Zważywszy jednak na fakt przegrywania w spotkaniu już dwiema bramkami, doprowadzenie do remisu w doliczonym czasie budzi raczej pozytywne odczucia. Tylko czy tak musiało być, że pojawiły się skrajne emocje? Gdyby Raciążanie grali od początku tak, jak zaczęli od około sześćdziesiątej minuty, wynik byłby z pewnością bardziej korzystny. Rawys przyzwyczaił już kibiców do tego, że musi najpierw dostać zimny prysznic, stracić bramki, sprawić wrażenie uśpionego albo de facto nim być do pewnego czasu, by potem gonić wynik i nadrobić wszystko choćby do wartości jednego punktu – jak w tym meczu. W obliczu opisywanej postawy na pewno nie można się nudzić podczas meczu, siedząc na trybunach.



Jakub Prondziński korzysta z chwili przerwy w grze.

Mimo nierównej gry Raciążanie zasługują na pochwałę. Potoczne powiedzenie mówi: „wszystko siedzi w głowach". Niby nic nowego, a jednak, Gdy potwierdza się ta zasada na boisku, gdy drużyna – wydawać by się mogło przegrana – nagle odradza się, potrafi wzbudzić podwójną motywację, dominuje rywala, ostatecznie strzela gole i ratuje punkt – odkrywa się pewne aspekty sportu od nowa.

5 goli po uderzeniach głową

Nie tylko **Jakub Prondziński**, ale też **Tobiasz Sawa** i ich koledzy asystujący zasługują na szacunek oraz uścisk dłoni. Co ciekawe, w tym spotkaniu bramki padały po dwóch rzutach karnych, a aż pięć goli po uderzeniach głową. Pomorzanin to drużyna z dużymi umiejętnościami i drugi beniaminek w Unisport IV Lidze. Goście byli zgrani, wiele razy zbliżyli się na niewielką odległość od raciąskiej bramki. Kilka razy strzał sparował **Dawid Lic** i on też był cichym bohaterem meczu obok Prondzińskiego i – podkreślmy – reszty drużyny. Dobre zmiany w raciąskim teamie dodały skrzydeł. Cały zespół był zupełnie inny niż ten grający przez godzinę, gdy rządził chaos i wciąż czegoś brakowało. Trzy trafienia Jakuba Prondzińskiego stanowią czysty urok piłki nożnej. Dokładna i precyzyjna gra głową to wielka i przydatna sztuka. Dwie ostatnie bramki wspomnianego piłkarza zostały strzelone w dość trudnych pozycjach, a ta w doliczonym czasie – z dużej odległości. Pełnia szczęścia byłaby wtedy, gdyby to właśnie ostatni gol był tym, który daje trzy punkty, a nie doprowadza do remisu. Jeśli jednak zepchniemy statystykę i matematykę na drugi plan, a skupimy się na pięknie sportu i postawie Rawysa CEO w dążeniu do jak najlepszego wyniku, jawi nam się przyjemność bycia kibicem. I na tym to polega – piłka nożna ma sprawiać radość i grającym, i oglądającym.

Pozostałe wyniki
Pogoń Mogilno – Mustang Ostaszewo 2:4
Unia Wąbrzeźno – Kujawiak Kowal 5:3
Wisła Dobrzyń – Sparta Brodnica 2:1
Tłuchowia Tłuchowo – Orlęta Aleksandrów Kujawski (goście nie stawili się na mecz)
Unia Solec Kujawski – Victoria Czernikowo 6:0
Łokietek Brześć Kujawski – Cuiavia Inowrocław 1:1
Lech Rypin – Noteć Gębice 6:0
Start Pruszcz – Skrwa Skrwilno 3:1

Tabela

1. Unia Solec Kujawski	12	30	40:12
2. Tłuchowia Tłuchowo	11	27	37:15
3. Unia Wąbrzeźno	12	27	34:17
4. Pogoń Mogilno	12	26	34:16
5. Wisła Dobrzyń	12	25	33:20
6. Mustang Ostaszewo	12	21	27:18
7. Sparta Brodnica	12	18	29:20
8. Kujawiak Kowal	12	18	24:22
9. Pomorzanin Toruń	12	18	23:23
10. Start Pruszcz	12	16	22:22
11. Skrwa Skrwilno	12	12	19:31
12. Victoria Czernikowo	12	11	13:31
13. Rawys CEO Raciąż	12	10	25:33
14. Lech Rypin	12	10	15:24
15. Cuiavia Inowrocław	12	9	13:29
16. Łokietek Brześć Kuj.	12	8	18:36
17. Noteć Gębice	12	7	16:36
18. Orlęta Aleksandrów	11	6	10:27

Tekst i fot. Jarosław Kania

Kręgle – liga gminna

Ruszyła liga, bez której trudno wyobrazić sobie tucholski sport

Na tę inaugurację ligi gminnej czekało wielu kręglarzy amatorów i ich kibiców. Lokalna liga jest tradycją i tworzy sportowy mikroklimat w stolicy Borów. Padły pierwsze rozstrzygnięcia. Niespodzianek nie było, choć w trakcie długich rozgrywek mogą się zdarzyć.

Jesień to liga, jesień to kręgle – ten klimat wybrzmiał podczas pierwszej kolejki tradycyjnych rozgrywek z kulą w ręku. Kręgielnię przy Pocztowej wypełnił radosny gwar rozmów, później dźwięk toczących się kul i przewracanych kręgli, a także dopingu. Gminne rozgrywki mają otwartą formułę, więc każdy może tu zagrać, o ile zgłosi swoją chęć i przystąpi do któregoś z teamów, choć niekoniecznie – starty indywidualne też są możliwe.

W tym sezonie do rywalizacji przystąpiło 42 zapisanych na listy startowe graczy (34 mężczyzn i 8 kobiet). Wśród pań start zaliczyła **Katarzyna Góra** i wszyscy mają nadzieję, że jeszcze więcej kobiet dołączy do rozgrywek. Wciąż zasady są te same – najpierw nastąpią spotkania mające na celu wyłonić najlepszych (jednocześnie punkty idą do drużyn), a po Nowym Roku z kolei będą rywalizowały już tylko teamy w fazie play-off. W tym roku odbędzie się pięć turniejów.

Lista startowa to jedenaście teamów, a mała zmiana nastąpiła w nazwie jednego z nich – teraz Hydrobig ma dodatkowo skrót DR – cokolwiek to znaczy. Przypomnijmy, że w każdym turnieju drużyna składa się z trzech zawodników – każdy inny może startować indywidualnie.

Znany duet na czele

Marek Gierszewski był najlepszy w pierwszym starcie tego sezonu. Zgromadził 379 punktów (kręgli) i to świetny początek. Sportowiec z czołówki w poprzednich sezonach ma przewagę dziesięciu kręgli nad drugim **Jarosławem Przytarskim** (369 pkt.), co na standardy gminnej ligi kręglarskiej jest dość dużym dystansem. Drugi z zawodników ma tylko jeden kręgiel przewagi nad trzecim po pierwszej kolejce **Tomaszem Ćwikłą**. Wśród kobiet **Natalia Ostrowska** znalazła się najwyżej w zestawieniach. Zapisała na swoje konto 341 punktów, wyprzedzając **Zuzannę Pstrąg-Wiligałę** (336 pkt.) i **Justynę Wegner** (325 pkt.). W klasyfikacji zespołów prowadzi wspomniany Hydrobig DR z dorobkiem 1070 punktów. Zwróćmy uwagę na równą formę dwóch teamów JK Bysław w pierwszej kolejce – obie te drużyny dzieli jeden punkt.



Dwoje najlepszych zawodników po pierwszej kolejce.

Wyniki po pierwszej kolejce

• Klasyfikacja mężczyzn
1. Marek Gierszewski – 379 pkt.
2. Jarosław Przytarski – 369 pkt.
3. Tomasz Ćwikła – 368 pkt.

• Klasyfikacja kobiet
1. Natalia Ostrowska – 341 pkt.
2. Zuzanna Pstrąg-Wiligała – 336 pkt.
3. Justyna Wegner – 325 pkt.

• Klasyfikacja teamów
1. Hydrobig DR – 1070 pkt.
2. JK Bysław II – 1066 pkt.
3. JK Bysław I – 1065 pkt.

Wszyscy są ciekawi, w jaki sposób będzie się kształtowała czołówka. Czy nastąpią niespodzianki, czy raczej najlepsi z ubiegłego sezonu nadal będą na szczycie, pokaże najbliższy czas. Jedno jest pewne: liga gminna nadal będzie cieszyła się powodzeniem, bo to świetna forma integracji lokalnego środowiska.

Tekst i fot. Jarosław Kania

Sport w tygodniu

Biegi długodystansowe
24 października (sobota)
10.00 XVII Bieg św. Huberta (meta – hala tucholskiego OSiR-u, ul. Warszawska 17; 15 km bieg, 10 km nordic walking; start biegu – Woziwoda, leśnictwo Zielonka; start nordic walking – Gołąbek)

Siatkówka
21-22 października (środa – czwartek)
20.30 druga kolejka Tucholskiej Ligi Siatkówki (hala tucholskiego OSiR-u, ul. Warszawska 17)

Kręgle
25 października (niedziela)
10.00 druga kolejka gminnej ligi kręglarskiej (kręgielnia tucholskiego OSiR-u, ul. Pocztowa 7c

Piłka nożna
• Unisport IV Liga
24 października (sobota)
15.00 Skrwa Skrwilno – Rawys CEO Raciąż

• Klasa okręgowa
24 października (sobota)
14.00 Tucholanka Tuchola – Wisła Gruczno

• Klasa B
25 października (niedziela)
11.00 Cis Cekcyn – Gwiazda Sypniewo
12.00 KS Żalno – Łokietek Wierzchucin Królewski
13.00 Fuks Wielowicz – TKP Tuchola
15.00 Myśliwiec Gostycyn – Tarpan Mrocza

(jk)

eprasa.pl 86fff87a78

Odliczamy! Tucholska Gala Boksu „Walczymy, aby pomagać” odbędzie się 28 listopada

Trwają intensywne przygotowania do Tucholskiej Gali Boksu, która niesie za sobą hasło „Walczymy, aby pomagać”. Bezlitosna walka na ringu znów połączy się z mocnym akcentem charytatywnym. Tu bohaterami będą członkowie Stowarzyszenie SIĘ UDA i ich nowa siedziba. Gala odbędzie się 28 listopada w hali Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tucholi.



Organizatorzy Tucholskiej Gali Boksu konsekwentnie piszą swoją historię. Za wydarzeniem stoją **Mikołaj Brzeziński** (utytułowany młody bokser) i **Jarosław Kiełbasa** (sprawny młody przedsiębiorca) reprezentujący Brzeziński Boxing Gym. Wspierają ich partnerzy i sponsorzy, bez których tak duże przedsięwzięcie oczywiście nie mogłoby się udać. Gala co roku ma akcent charytatywny. W jej trakcie prowadzona jest zbiórka na wybrany, konkretny cel. Dla przykładu podczas ubiegłorocznego wydarzenia zbierano środki na wsparcie Stowarzyszenia Rodziców Dzieci Specjalnej Troski i Warsztatów Terapii Zajęciowej, a wcześniej na rzecz dzieci wymagających leczenia, jak np. znane w regionie siostry **Wróblewskie**.

PODNASZYM PATRONATEM Tygodnik Tucholski



Organizatorzy gali, przedstawiciele Stowarzyszenia SIĘ UDA i patroni medialni w miejscu, które ma ścisły związek z nadchodzącym wydarzeniem sportowym. To pomieszczenie po byłej Galerii Borów Tucholskich, które stanie się siedzibą SIĘ UDA. Fot. Arkadiusz Lorbiecki

Wsparcie Stowarzyszenia SIĘ UDA i nowej siedziby

Trwają przygotowania do tegorocznej gali, która odbędzie się 28 listopada. Znany jest już cel tegorocznej akcji charytatywnej.

– Tegoroczna gala organizowana jest na rzecz Stowarzyszenia SIĘ UDA, którego działalność obejmuje m.in.: pomoc społeczną i charytatywną, wspieranie rodzin oraz osób znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej, działania na rzecz osób z niepełnosprawnościami, dzieci i młodzieży, a także rozwój lokalnej społeczności, ochronę i promocję zdrowia oraz wspieranie i upowszechnianie kultury fizycznej – tłumaczą organizatorzy.

Popularne tucholskie Stowarzyszenie Się Uda niedawno otrzymało od Gminy Tuchola miejsce na swoją siedzibę – w obiekcie, w którym wcześniej mieściła się Galeria Borów Tucholskich. Budynek wymaga poważnego remontu. Organizatorzy gali mają już za sobą spotkania z udziałem burmistrza Tucholi **Tadeusza Kowalskiego** i prezesa stowarzyszenia **Andrzeja Drelicha**.

– Remontem budynku zajmie się gmina. My jako stowarzyszenie będziemy szukać środków na wyposażenie naszej siedziby – tłumaczy „Tygodnikowi” Andrzej Drelich. W przyszłości to w tej siedzibie miałyby odbywać się popularne „kafki”, które aktywizują do pracy podopiecznych stowarzyszenia, a przy okazji są lubianymi wydarzeniami kulturalnymi. Na piętrze budynku miałyby odbywać się zajęcia dla dzieci.

Wszyscy wierzą, że... się uda

Wsparcie działalności stowarzyszenia i zakup wyposażenia będzie zatem celem nadchodzącej gali. Jarosław Kiełbasa przyznaje, że to burmistrz Tadeusz Kowalski podpowiedział organizatorom, że cel sportowej imprezy mógłby być właśnie taki. Przystali na taką sugestię błyskawicznie. Akcja podczas gali będzie prowadzona m. in. za pośrednictwem licytacji. Wiemy już, że będzie możliwość wylicytowania np. koszulki **Lionela Messiego** z reprezentacji Argentyny! Należy spodziewać się okazałej liczby fantów.

W najbliższym czasie ogłoszona zostanie sprzedaż biletów na Tucholską Galę Boksu. Sponsorami głównymi tegorocznego wydarzenia zostały znane lokalne marki: Zakryś i Wrzosove Love. Na Facebooku wydarzenia stopniowo odkrywane są karty dotyczące walk. Z pewnością zobaczymy w ringu mieszkańców Tucholi i okolic trenujących w szkółce Mikołaj Brzezińskiego.

Piotr Paterski

Szukasz największej dyni w regionie? Pan Kazik z Tucholi służy pomocą!

Kazimierz Bieliński z Tucholi to słynny tucholski studniarz – rzemieślnik nie do zdarcia, który nie może narzekać na brak zleceń. Pan Kazik regularnie odwiedza naszą redakcję, ale tym razem... i nas zaskoczył.



O wieloletnim studniarzu, jego pracy i perypetiach „Tygodnik Tucholski” pisał wiele razy. Jeśli nie skupialiśmy się na pracy **Kazimierza Bielińskiego**, to wspominaliśmy jego działalność w Cechu Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Tucholi. To w końcu on nosi tytuł Kawalera Szabli Kilińskiego, co jest najwyższym i honorowym odznaczeniem rzemieślnika.

Okazuje się, że nawet pan Kazik potrafi nas i z pewnością wielu czytelników kompletnie zaskoczyć. Jak widać uprawia... gigantycznych rozmiarów dynie! A pomaga w tym nawóz gołębi, który dostarcza jego kolega **Roman Tajl**, znany tucholski hodowca.

Dynie giganty mogą okazać się ciekawym rekwizytem zwłaszcza w aktualnej, jesiennej porze roku. Jeśli ktoś z naszych czytelników jest zainteresowany, niech kontaktuje się z Kazimierzem Bielińskim, którego firma mieści się w Tucholi przy ul. Chojnickiej 71.

(pp), fot. nadesłane

42
ISSN 1234-6314

eprasa.pl 86fff87a78